PT. Bibljoteka Jagiellońska

Przeciwtrzaskowe ciche strojenie posiada superheterodyna najwyższej klasy Philips Super 695

Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-48 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, piątek 7 maja 1937 r. Nr. 124

Wielki zjazd działaczy społecznych w Warszawie oświadcza się za OZN

Warszawa, 6. 5. (PAT) Dziś w sali Oficerskiego Kasyna garnizonowego odbył się zjazd działaczy społecznych województwa warszawskiego. Zjazd, w którym wzięło udział przeszło 700 osób, obradował nad zagadnieniem skoordynowania wspólnie prowadzonych prac w terenie, oraz ustalenia wytycznych działania w stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W imieniu 6-ciu organizacyj wojewódzkich, zwołujących zjazd, otworzył posiedzenie prezes Okręgu Zw. Legionistów adw. Ignacy Radlicki, który w swym przemówieniu wskazał na doświadczenia wojny, które wykazały, iż wszyscy obywatele państwa biorą w niej udział: zdolni do noszenia broni — na polach bitewnych, pozostali — są siłą pomocniczą i winni pracować dla potrzeb frontu.

Toteż o ile wojna jest probierzem sił obronnych państwa — o tyle pokój jest okresem czasu na gromadzenie sił, na stworzenie wartości materialnych i psychicznych.

Mówiąc o zagadnieniu, jakich środków użyć, by już obecnie świadomie stwarzać te wartości, by społeczeństwo na wypadek wojny było należycie przygotowane, prezes Radlicki wskazał, iż celem organizacji, w imieniu których przemawia, jest: 1) podtrzymanie cnót żołnierskich, nabytych w wojsku, 2) rozwijanie miłości i szacunku dla armii i jej wodza, 3) pielęgnowanie tradycyj rycerskich w masach, 4) kult męstwa i bohaterstwa, 5) podniesienie godności osobistych i dumy narodowej.

Podkreślając znaczenie rzuconego przez płk. Koca hasła zjednoczenia całego narodu w pracy nad budową Polski, mówca zaznaczył, iż organizacje, w imieniu których przemawia, mające cel wytknięty — w zgodnym wysiłku, na najniższym szczeblu organizacyjnym, zamierzenia zjednoczenia narodu poprą całą mocą.

Kończąc przemówienie, prezes Radlicki otworzył posiedzenie, powołując na przewodniczącego prezesa Okręgu Wojewódzkiego Zw. Rezerwistów p. Miedzianowskiego.

Do prezydium zjazdu weszli: prezes inż. W. Miszkowski, prezes dr. M. Frankowska, prezes dr. Z. Szymański, prezes adw. I. Radlicki, prezes poseł K. Dublasiewicz.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, przemówienie programowe wygłosił przedstawiciel O.Z.N. senator gen. Andrzej Galica. Przemówienie sen. gen. A. Galicy przyjęli zebrani uczestnicy zjazdu długotrwałymi oklaskami.

Następnie wygłosili przemówienia poszczególni działacze z terenu województwa warszawskiego, którzy w imieniu reprezentowanych przez siebie organizacyj zapewnili o gotowości pracy w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego w myśl haseł, zawartych w deklaracji płk. Koca, a mających na celu konsolidację narodu celem wielkie go dzieła dźwignięcia Polski w zwyż.

Po przemówieniach zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R.P. prof. Ignacego Mościckiego, do Pana Marszałka Śmigłego Rydza oraz następującą depeszę do płk. Adama Koca:

„Zebrani na zjeździe działacze społeczni województwa warszawskiego w dniu 6 maja 1937 r. oświadczają gotowość czynnego współudziału w jego wysiłkach, zmierzających do konsolidacji narodu, co jednocześnie stwierdzają w księdze zjazdu swoimi podpisami."

Następnie uchwalono jednomyślnie następującą deklarację, która została wpisana do księgi:

„To tylko państwo wśród burz dziejowych się ostoi, które zdolne jest wydobyć współrzędne innym państwom wartości materialne i moralne swego narodu. Zebrani w dniu 6 maja 1937 r. w sali Kasyna garnizonowego w Warszawie działacze społeczni województwa warszawskiego podpisami swymi stwierdzają gotowość bezinteresownej pracy w organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego — przyszłym pokoleniom na wzór, Narodowi na chwałę, Państwu polskiemu na potęgę."

Po przemówieniu przewodniczącego zjazdu, prezesa Miedzianowskiego, który zreasumował wyniki obrad, nastąpiło zamknięcie zjazdu. Po odśpiewaniu Pierwszej Brygady, zebrani złożyli podpisy pod deklaracją na specjalnie wyłożonych arkuszach.

W czasie obrad zebrani gorąco manifestowali, wznosząc okrzyki na cześć Pana Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Po zjeździe zebrani udali się w pochodzie do Belwederu, gdzie po złożeniu wieńca na stopniach Pałacu Belwederskiego uczcili 3-minutową ciszą pamięć Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po wpisaniu się prezydium do księgi w Belwederze, uczestnicy zjazdu udali się na ul. Klonową przed siedzibę Marszałka Śmigłego-Rydza, manifestując gorąco na jego cześć.

Walki na ulicach Barcelony
trwają w dalszym ciągu

Paryż, 6. 5. (Tel. wł.). Z Barcelony nadchodzą w dalszym ciągu sprzeczne wiadomości. Agencja Havasa podaje komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Walencji, który twierdzi, iż w stolicy Katalonii pokój został przywrócony. Z drugiej strony nieliczne wiadomości, jakie nadchodzą z Barcelony, świadczą, iż walki uliczne toczą się w dalszym ciągu.

Paryż, 6. 5. (Tel. wł.). Sądząc z nielicznych wiadomości, jakie otrzymano z Barcelony, rząd kataloński dotychczas nie opanował sytuacji. Walki toczą się w dalszym ciągu na ulicach miasta.

Zdaje się, iż rozruchy były starannie przygotowane. Skrajne elementy anarchistyczne zaopatrzyły się zawczasu w broń i zdołały w kilku miejscach rozbroić żołnierzy armii katalońskiej.

SYTUACJA NA FRONTACH

Salamanka, 6. 5. (PAT). Według komunikatu oficjalnego wojsk powstańczych, na froncie aragońskim na odcinku Huesca i Esquedos trwa pojedynek artylerii.

Na froncie biskajskim po ciężkich stratach, jakie poniósł w ciągu ostatnich dni nieprzyjaciel, panował względny spokój.

Lotnicy stwierdzili, iż linie nieprzyjacielskie są w dalszym ciągu umocnione.

Na froncie Grenady odparto z łatwością ataki nieprzyjaciela.

Na odcinku Jarama — gwałtowny ogień artyleryjski.

Operacja Marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 6. 5. (PAT). Pan Marszałek Śmigły-Rydz cierpiał na przewlekłe zapalenie migdałków podniebiennych. Zaszła konieczność zabiegu usunięcia migdałków, co też zostało wykonane w dniu 27 kwietnia przez płk. dr. Brzoskę.

Operacja zarówno jak i leczenie pooperacyjne miały przebieg całkowicie pomyślny.

Pan Marszałek po kilkudniowej rekonwalescencji powraca do swej pracy.

———

Zakaz urządzania pochodów
w dniu święta Joanny d'Arc

Paryż, 6. 5. (Tel. wł.). „Le Matin" donosi, że rząd w obawie zajść, jakie mogłyby wywołać tradycyjne manifestacje, organizowane z okazji święta narodowego Joanny d'Arc, postanowił zwrócić się do wszystkich zainteresowanych organizacyj, prosząc o dokładne informacje co do rozmiarów pochodów, jakie się odbędą miejsc zbiórki i trasy, jaką będą podążały. Wobec tego, iż nie zdołano dojść do porozumienia w sprawach dotyczących utrzymania porządku publicznego, policja municypalna zawiadomiła szereg organizacyj, że w niedzielę 9. maja wszelkie pochody będą zabronione. Jedynie delegacje tych organizacyj będą mogły złożyć wieńce pod pomnikiem Joanny d'Arc pomiędzy godz. 10 a 13.

PRZYJĘCIE W PAŁACU BUCKINGHAMSKIM

Londyn, 6. 5. (Tel. wł.) Wczoraj w pałacu buckinghamskim odbyło się wieczorem wielkie przyjęcie dworskie, w którym wzięła udział cała rodzina królewska. Było to pierwsze przyjęcie na dworze za panowania Jerzego VI.

TAJEMNICZA KATASTROFA

Ankara, 6. 5. (PAT) W bezpośrednim sąsiedztwie Ankary w zakładach amunicyjnych wybuchł pożar a następnie wydarzyły się eksplozje, które wyrządziły poważne szkody. Szczegółów brak, ale, jak podaje Havas, według nieoficjalnych pogłosek, utraciło życie 50 osób. Katastrofa została spowodowana krótkim spięciem.

ROZSTRZELANIE 30 PRZYWÓDCÓW KURDYJSKICH

Aleppo, 6. 5. (PAT) Komunikat oficjalny podaje, że w Diarbekir (Syria) rozstrzelano 30-tu przywódców kurdyjskich, zamieszanych w niedawno odkryty spisek przeciwko Syrii. Egzekucja wywołała wielkie rozgoryczenie **wśród plemion kurdyjskich.**

POŻAR NA POKŁADZIE PAROWCA

Antwerpia, 6. 5. (PAT) Na pokładzie parowca angielskiego „City Of Tokio" wybuchł pożar. Ładunek statku stanowi 7.550 ton bawełny. Dwaj marynarze zostali podczas akcii ratunkowej dość ciężko ranieni. Po dłuższych wysiłkach udało się część statku zalać wodą i pożar zlokalizować.

UWAGA MATURZYŚCI!

Przygotowaliśmy dla P. T. maturzystów olbrzymi wybór gotowych ubrań wizytowych, sportowych, raglanów i płaszczy angielskich nieprzemakalnych po bardzo przystępnych cenach i nadzwyczaj dogodnych warunkach spłaty

Firma A. WITTELS, Lwów, Rutowskiego 7.

Zapraszamy do obejrzenia modeli bez przymusu kupna. 1866

KONIEC STRAJKU PRACOWNIKÓW AUTOBUSOWYCH W LONDYNIE

Londyn, 6. 5. (Tel. wł.) Przedstawiciele pracowników tramwajowych i autobusowych postanowili wczoraj wieczorem zgodzić się na propozycje, które zostały im przedstawione i kontynuować pracę, w oczekiwaniu na ostateczne decyzje związkowej rady wykonawczej.

Wytworny bar - dancing - kabaret

„MASCOTTE"

1904 (Pasaż Mikolascha)

Znakomita orkiestra **Borysa Austerlitza.**
Rewelacyjny program kabaretowy.
Codziennie five-o-clok od 7–9, w niedzielę i święta od 5–8. — Konsumcja z pełnym programem kabaretowym **zł. 1·—**. Lokal przez całą noc otwarty. Konsumcja **zł. 1·50**

HYDROPLAN W OGNIU KARABINÓW MASZYNOWYCH

Algier, 6. 5. (PAT) Hydroplan „Ville de Toulon", kursujący stale na linii Marsylia—Algier ostrzeliwany był przez karabiny maszynowe w chwili przelotu nad Minorką. Żadna z kul nie trafiła samolotu, który nie uszkodzony przybył do Algieru.

„MAJOWA" DROŻYZNA SZALEJE W RYNKU

(a) W dniu wczorajszym pojawiły się na Rynku w sprzedaży kurczęta, za które żądano po 5 zł. za parę, małych jak wróble. Za kg kartofli płacono przedwczoraj 7 zł., wczoraj 6 zł.; 1 kg szparagów 2 zł. 50, ogórek 1.40—1.50, marchewka 40 gr., kalarepka 35 gr.

POŻAR W DOMU MODLITWY

(a) Przed północą w dniu wczorajszym wybuchł pożar w domu modlitwy przy ul. Żółkiewskiej 25 skutkiem zajęcia się szafy i książek od płonącej świecy. Tren straży w krótkim czasie załatwił się z pożarem.

Z Jarosławia

OBYWATELSKIE ZAŁATWIENIE SPRAWY. Ks. Czartoryski Witold, właściciel dóbr w Pełkiniach, dostarczał od dawna rok rocznie gromadzie Wólka buchowska w pow. jarosławskim sąg drzewa opałowego dla miejscowej szkoły. Gromada chcąc wybudować szkołę murowaną zwróciła się do Ks. Czartoryskiego z prośbą o zlikwidowanie tego serwitutu, proponując wzamian jednorazową spłatę w kwocie 3.600 zł. Na propozycję tę ks. Czartoryski zgodził się z tym, że zamiast gotówki Zakłady Ceramiczne ks. Czartoryskiego dostarczą cegły i dachówki na budowę szkoły. Uchwałę Rady gromadzkiej za twierdził Wydział Powiatowy.

Herbata Riedla

LWÓW-RUTOWSKIEGO 14

Pisarz włoski we Lwowie

W dniu dzisiejszym przybywa do Lwowa na zaproszenie Stowarzyszenia „Polonia Italia — Dante Alighieri" wybitny pisarz włoski Artur Stanghellini, dyrektor Italskiego Instytutu Kultury w Warszawie, celem wygłoszenia odczytu p. t.: „Il sentimento della natura nella poesia del Leopardi".

Prof. Stanghellini należy do tych pisarzy, których oblicze artystyczne ukształtowała wielka wojna. Przed wojną słuchacz wykładów bolońskich poety Giovanni'ego Pascoli, sam — krytyk i esteta (monografie o malarstwie włoskim XIV i XVII w.) udaje się jako oficer na front w lipcu 1916 r. — bardzo daleki od wojny i jej spraw. Zwolna odkrywa mu się to drugie oblicze wojny: obowiązku, patriotyzmu. Przełom ów odtworzył pisarz w „Dariuszu wojennym": „Introduzione alla vita mediocre" („Wstęp do życia codziennego"), wydanym w 1920 r. — zrazu w zupełnej ciszy powszechnego zniechęcenia do ech wojny. Problemom powojennego życia poświęcona jest druga książka Stanghellini'ego — „Diariusz pokoju" — pod wymownym tytułem: „Quando gli assenti ritornano" (1923). „Kiedy nieobecni wracają", wracają z spotęgowanego życia, jakim była dla nich wojna w świat obojętny, a nawet wrogi: zazdrosny o zajęte, dawne ich miejsca Ów kontrast generacyj ma u Stanghellini'ego jakby cień subiektywizmu: rozdźwięku między pokoleniem wychowanym na idealiźmie XIX w., do którego autor się przyznaje — a pokoleniem nowym. Łagodzi owe dyssonanse urok wspomnień, jakim jedne i drugie przeżycia owiewa pisarz włoski. Jego powieści, nowele i podróże — wszystkie nie pozbawione ech wojny — odtworzone są z głębią uczuciowości i zarazem subtelną ironią — nie odłącznymi cechami toskańskiego „esprit" autora. Wspomnieniom rodzinnych stron Pistoi poświęcone są dwa tomiki' „Orme sulla via" („Ślad na drodze", 1925) i poetycka monografia prowincji toskańskiej: „Toscana minore" (1932). Symboliczny niemal tytuł nadaje wszystkim tym utworom ostatnia książka pisarza: „Postoje w gospodzie wspomnień" („Fermate all' osteria dei ricordi", 1935).

Dr. Stanghellini był kolejno dyrektorem Instytutu włoskiego na Malcie, profesorem literatury włoskiej na Uniwersytecie w Szeged, od jesieni zaś 1935 r. jest dyrektorem Italskiego Instytutu Kultury w Warszawie. Polsce poświęcił szereg artykułów w prasie włoskiej — zadatek (miejmy nadzieję) jakiejś większej całości.

Odczyt publiczny Artura Stanghellini'ego: „Il sentimento della natura nella poesia del Leopardi" odbędzie się w piątek, dnia 7 maja o godz. 19, w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ul. Kopernika 4.

Dr. JÓZEF MAYER

Aresztowanie bandy fałszerzy pieniędzy

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł. — s. b.) Urząd śledczy m. Warszawy po zlikwidowaniu fałszerzy pieniędzy w Legionowie i Włochach pod Warszawą, oraz bandy w Alejach Ujazdowskich pod nr. 27, zlikwidował obecnie nową bandę, na czele której stał znany fałszerz Wacław Majcherkiewicz. Majcherkiewicz za współudział w fałszowaniu pieniędzy wraz ze swym bratem Henrykiem został swego czasu skazany na 3 lata więzienia. Majcherkiewiczowi pomagał w fałszerstwie Edward Bajer, oszust międzynarodowy, wielokrotnie karany przez sądy w Polsce i za granicą, jak w Paryżu, Lionie, Strassburgu i innych miastach.

Od pewnego czasu ukazały się na terenie Ochoty i Woli w Warszawie oraz w większych miastach Polski w obiegu fałszywe monety 1-złotowe, łudząco podobne do prawdziwych. Monety te były wydawane przeważnie w kawiarniach i restauracjach tak, że uwaga policji była skierowana jedynie na te lokale. W dniu 30 kwietnia policja wkroczyła do kawiarni przy ul. Towarowej w Warszawie, gdzie zastała Majcherkiewicza i Bajera, którzy na widok policji usiłowali ulotnić się zapasowym wyjściem, jednak zostali przez policję zatrzymani.

W czasie rewizji w mieszkaniu Majcherkiewicza i Bajera znaleziono fałszywe monety. W mieszkaniu Bajera znaleziono 4 matryce i inne przyrządy służące do wyrobu fałszywych monet 1-złotowych. Gdy policja wkroczyła do mieszkania Bajera, przyjaciółka jego Anna Wielgosz, usiłowała matrycę wyrzucić przez okno na podwórze. Wszyst kich osadzono w areszcie. Spodziewane są dalsze aresztowania.

KRONIKA LUBELSKA

SIEKIERĄ W GŁOWĘ. W wsi Hisie, pow. radzyńskiego, podczas bójki, wynikłej na tle osobistych porachunków, Plewka Franciszek uderzył siekierą w głowę Brodawkę Piotra, lat 30, który doznał pęknięcia czaszki i stan jego jest beznadziejny. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Również w Międzyrzeczu z nieustalonej na razie przyczyny został pobity przez nieznanych sprawców 17-letni Kaczor Lejzor, który doznał pęknięcia czaszki oraz zapalenia opon mózgowych. Stan jego jest beznadziejny. Organa policyjne wdrożyły energiczne dochodzenia.

KRADZIEŻ. Nieznany na razie sprawca na szkodę Cborskiego Karola, zam. przy ul. Garbarskiej 2, współwłaściciela garbarni skradł arkusz blachy ołowianej, wartości 100 zł.

GROŹNY POŻAR FABRYKI. W odlewni stopów lekkich do samolotów w maj. Przeździatka, pow. sokołowskie go, w czasie pracy robotników wybuchł groźny pożar, który zniszczył budynek fabryczny, urządzenie odlewni, oraz materiały i wyroby gotowe. Straty wynoszą około 130.000 zł., zaś budynek, stanowiący własność Zbigniewa Malewicza, właśc. maj. Przeździatka, oszacowany jest tylko na 20.000 zł. W czasie pożaru robotnik Romaniuk Henryk doznał ciężkiego poparzenia ciała. Przyczyna pożaru było niewątpliwie nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez Romaniuka, wskutek czego nastąpiła eksplozja benzyny. Dalsze dochodzenie prowadzi się.

NAPAD BANDYCKI NA GAJOWEGO. Na powracającego torem kolejowym z Białej Podlaskiej do domu Szewczyka Jana, gajowego lasów P.W.S. „Kruglik", z zasadzki został napadnięty i uderzony jakimś tępym narzędziem przez nieznanych dotychczas sprawców, wskutek czego stracił przytomność. W tym czasie zabrany mu został rewolwer i garderoba, wartości 80 zł. Zachodzi podejrzenie, że Szewczyk napad symuluje. (K. L.)

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Lublinie. Po wysłuchaniu komunikatów prezydenta m. Lublina p. Liszkowskiego, Rada miejska między innymi uchwaliła: zaciągnąć pożyczkę długoterminową 5 i pół procentową w Banku Gosp. Krajowego w sumie zł. 920.000 na skonwertowanie dwu pożyczek, następnie uchwalono zaciągnąć pożyczkę bezprocentową w kwocie zł. 28.000 z Tow. Popierania Szkół Powszechnych na budowę szkół powszechnych Nr. 17 i 20, oraz uchwalono również zaciągnąć pożyczkę w wysokości 100.000 zł. w Polskim Banku Komunalnym, na wykonanie planu oddłużenia. Natomiast posiedzenie Rady miejskiej, celem dokonania wyboru wiceprezydenta m. Lublina zostało przesunięte na dzień 10 maja.

WYJECHAŁ W NIEWIADOMYM KIERUNKU. 17 letni Rojek Adam (ur. 20 grudnia 1920 r., w kol. Radzieńko, gm. Chudowola, pow. Lubartowskiego), wychowanek bursy przy ul. Kr. Leszczyńskiego 9, w Lublinie, wyjechał rzekomo do rodziców, jednak jak się później okazało, w niewiadomym kierunku. Rysopis zaginionego: wzrost wysoki, tęgi, dobrze zbudowany, jasny blondyn, ubrany w czapkę uczniowską z wypustkami niebieskimi, w bluzie sportowej, w płaszczu granatowym, na lewym rękawie tarcza nr. 180, spodnie granatowe; kamasze czarne sznurowane. Ktoby wiedział o jego obecnym pobycie proszony jest zawiadomić o tym najbliższy Komisariat P. P.

LEKARZ STOMATOLOG

KAROL GUSTAW STAPP

B. LEKARZ KLINIKI WE WIEDNIU ORDYNUJE W CHOROBACH ZĘBÓW I JAMY USTNEJ

LWÓW, AKADEMICKA 26, tel. 211-21

Pracownia rentgenologiczna i dentystyczno-techniczna 6018

Z Radymna

IMPONUJĄCY PRZEBIEG ŚWIĘTA NARODOWEGO. Dzień 3 Maja w tym roku obchodzony był szczególnie uroczyście. W przeddzień uroczystości przeciągnął ulicami miasta capstrzyk orkiestry strzeleckiej wraz z kompanią honorową. W dzień święta narodowego odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach, po czym reprezentanci władz wojskowych i cywilnych przyjęli defiladę oddziałów wojskowych, harcerzy i innych organizacyj społecznych. Dziarsko maszerujące oddziały wojskowe, licznie zebrana publiczność powitała hucznymi oklaskami. Po defiladzie wygłoszone zostało z balkonu magistratu przemówienie okolicznościowe, po którym zebrani spontanicznie odśpiewali Hymn oraz Rotę.

RENOWACJA ZAMKU W NOWYM SĄCZU postępuje szybko naprzód, dzięki wydatnej pracy kustosza Muzeum Ziemi Sądeckiej p. Romana Szkaradka. Odnowiono już kilka sal. (z. m.).

Ze srebrnego ekranu

„Parada miłości"

(„APOLLO")

To nie szczęśliwy kraj fantastyczny państwa Sylwanii, ale kraj melodii, czaru muzyki i śpiewu w jaki jesteśmy przeniesieni.

Jeanette MacDonald i Maurice Chevalier to jedyna w swoim rodzaju para. Ona pełna niewypowiedzianego wdzięku i o cudownym głosie, on uroczy w uśmiechu i szelmostwie. Czy to jako szalejący w Paryżu birbant czy jako przedstawiciel państwa Sylwanii.

Imponujące parady wojskowe, amfilady sal pałacowych, bajeczne ogrody to tło, na którym występują postaci Jeanette MacDonald i Chevalier'a.

Marsz wojskowy z „Parady miłości" będzie najpopularniejszą melodią sezonu a znani z tylu wspaniałych filmów Jeanette MacDonald i Maurice Chevalier najpopularniejszą parą ekranów. (w.)

Powiedzmy sobie otwarcie prawdę w oczy

Dobrze jest czasem wiedzieć, co myślą o nas nasi sąsiedzi. O prawdziwości tej zasady przekonałem się, kiedy wpadł mi w ręce 14/123 numer czasopisma — Batkiwszczyna z dnia 11 ub. m. Znalazłem tam sążnisty, blisko dwuszpaltowy artykuł zatytułowany groźnie: „Pokuttia zahrożene“. podpisany pseudonimem „Miscewyj“.

Pokucie zawsze mnie mocno interesowało, a kiedy wyczytałem, że to Pokucie jest zagrożone — zainteresowanie moje wzrosło do niebywałych granic, tym bardziej, iż podpis „Miscewyj“ wskazywał, że artykuł pisany był przez człowieka obserwującego Pokucie z bezpośredniej bliskości i wskutek tego znającego je najdokładniej. Spodziewałem się rzeczy ciekawych, a nawet wręcz rewelacyjnych i srodze się zawiodłem.

Po przeczytaniu artykułu stwierdzić musiałem, że zagrożona jest istotnie — dobra wola autora — jeśli chodzi o prawdomówność. Może przeszedłbym nad tym do porządku, ale w tym wypadku nie mogę, gdyż widzę tu pewnego rodzaju metodę, którą z powodzeniem stosuje bardzo poważna część prasy ukraińskiej. Metoda ta przypomina znany trick, polegający na tym, że złodziej chcąc zmylić czujność goniących go stróży bezpieczeństwa woła z zapałem „trzymaj złodzieja“.

Bardzo dobra metoda! Bogaty słownik ludowy określa ją jędrnym zdaniem: „ryje i kwiczy“.

Otóż autor wspomnianego artykułu uderza w dzwon na trwogę, ponieważ jego zdaniem żyznej ziemi pokuckiej grozi zagłada ze strony księży obrządku rzymsko-katolickiego, którzy ni mniej ni więcej tylko kradną dusze ukraińskie, powodując w ten sposób „kurczenie“ się ukraińskiego stanu posiadania. Jak w rzeczywistości wygląda ta okrzyczana przez prasę ukraińską „kradzież dusz“ i kto się tej kradzieży notorycznie dopuszczał, o tym mówił nie będę, ponieważ sprawa ta była już w prasie polskiej dokładnie naświetlana przez osoby, które zetknęły się z nią bezpośrednio.

W danym wypadku chodzi mi o coś zupełnie innego. Chciałbym mianowicie zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na fakt nader znamienny, iż panowie politycy ukraińscy, ci zawodowi i ci domorośli, uważają całą Małopolskę Wschodnią, Wołyń i Polesie za teren, gdzie tylko im przysługuje prawo działania, a wszystkiemu co na tych ziemiach się znajduje, chcieliby przylepić etykietę „ukraińska“.

Zbożne te pragnienia obejmują również zamieszkałą tu ludność.

Panowie ci są zdania, że nie ma tu Polaków, lecz tylko Ukraińcy — oczywiście oprócz urzędników i Policji czyli tzw. okupantów — przy czym „Ukraińcami“ w ich pojęciu są wszyscy greko-katolicy i wszyscy rzymo-katolicy, bo ci ostatni to według nich „skradzione dusze“.

Smutne to, ale na szczęście nie prawdziwe!

Boć przecie nikt nie wmówi w nikogo (sądzę, że nie dokaże tego również p. Miscewyj), że ci wszyscy greko-katolicy na Pokuciu, którzy noszą nazwiska Janickich, Sulatyckich, Marcinowskich, Grabowieckich, Mielników, Zajączów itd. są Ukraińcami. Przecież nikt by panom „Miscewym“ nie uwierzył, jak zresztą oni sami sobie nie wierzą, choć mówią o tym i piszą.

Gdyby ci wszyscy korespondenci czasopism ukraińskich, którzy mącą wodę i sieją niepokój pisaniem alarmujących artykułów o „kurczeniu“ ukraińskiego stanu posiadania i „kradzieży dusz“ przez księży rzymsko-katolickich, zechcieli pójść na wieś pokucką nie w charakterze „działaczy“, lecz objektywnych obserwatorów — wówczas wiele zjawisk by zrozumieli. Usłyszeliby słowa ukraińskie wypowiedziane najczystszym akcentem mazurskim, zadźwięczałyby im w uszach typowo polskie nazwiska, wyczuliby pod kożuchem chłopa „ukraińskiego“ żywe bicie polskiego serca. I wtedy napewne zrozumieliby.....

Zrozumieliby ten zew krwi polskiej, którego nie zabił fakt zapisania w greckokatolickich księgach stanu cywilnego, którego nie zatruło współżycie i zżycie się z sąsiadem ruskim.

Czyż można się dziwić, że osiadły tu od wieków chłop polski, pozbawiony opieki lekkomyślnej inteligencji polskiej, pozbawiony opieki duchowieństwa polskiego, a zdany na łaskę duchowieństwa ruskiego, wychowujący swoje dzieci w szkołach mieszanych, że chłop ten dał się powlec pokostem rusycyzmu — nie przestając jednak być Polakiem? Chrzcił swoje dzieci w cerkwi i ślub brał w cerkwi dlatego, że nie miał księdza i kościoła. Używał języka ruskiego, bo mu to ułatwiało współżycie z sąsiadami. Ale nie przestał być Polakiem, nie przestał czuć i myśleć po polsku, nie zatracił swego akcentu i nie zatracił swego nazwiska, choć mu go w wielu wypadkach zniekształcili księża grecko-kat. robiąc Melnyków z Mielników, Mokryckich z Mokrzyckich, Hraboweckich z Grabowieckich itd.

Czyż można się więc dziwić, że wrosły w tę ziemię chłop polski narażony na tyle obcych i wrogich wpływów, uległ im chwilowo?

Dla mnie to jest jasne, a w świetle tego tym bardziej zrozumiały jest fakt, że ten „ukraiński“ chłop, do którego tak chętnie przyznają się działacze ukraińscy, poczuwszy w Odrodzonej Polsce wpływ polskiej kultury na sobie — począł zastanawiać się nad swoim akcentem, nad brzmieniem swego nazwiska, poszukał metryk swego dziada, wyciągnął ze skrzyni pożółkłe ze starości pergaminy dyplomów szlacheckich..... i ocknął się. Zrozumiał, że jest Polakiem i z dumą podkreślam to, z dumą i radością powrócił do wiary ojców swoich, do swego pnia macierzystego. Jak zabłąkana owca do stada.

Tych owiec zabłąkanych jest jeszcze tysiące, duże tysięcy. Trzeba im wskazać drogę. Owce muszą wrócić tam skąd wyszły. A my, Polacy tych owiec szukamy i kierujemy je tam, gdzie jest ich właściwe miejsce. Tak być musi! To jest twarda konieczność życiowa, z którą zarówno p. Miscewyj, jak i jemu podobni pogodzić się muszą, choćby ich jeszcze większa wściekłość dławić miała. I nie wolno im mówić, że księża kradną im dusze, nie wolno im bryzgać kłamstwem i siać nieufność, bo pamiętać muszą, że według wszelkich kodeksów świata właściciel odbierający zgubioną lub skradzioną mu rzecz nie popełnia kradzieży.

Nie wyciągamy rąk po wasze, lecz bierzemy swoje. Nie nawracamy Iwanów, Hryćków czy Onufrijów, bo o nich nam nie chodzi, lecz spośród nich wyławiamy tych, którzy powinni nosić imiona Wojtków, Maćków i Bartków i nie zaprzestaniemy tej akcji dopóki ostatni Maciek nie wróci do nas.

Powiedzmy sobie otwarcie prawdę w oczy. Tak po męsku!

Trzymajcie to co wasze i nie wyciągajcie rąk po cudze, bo nie damy. Nie usiłujcie mącić wody i fałszywymi alarmami elektryzować opinii publicznej, bo kto wiatr sieje, ten zbiera burze.

Pokucie jest istotnie zagrożone! Zbyt wielu Polaków śpi jeszcze snem sprawiedliwych na łonie sąsiadów, że użyję tu zwrotu działaczy ukraińskich. Należy ich zbudzić! Wstrząsnąć ich duszą i sumieniem, zrzucić obce naleciałości i dać im pewne oparcie. Trzeba im stworzyć szańce, do których schronić by się mogli przed wrogiemi atakami. Trzeba im dać kościoły, kaplice i domy ludowe. Społeczeństwo polskie powinno te potrzeby ocenić i nie szczędzić na nie złotówek, bo grosze tu nie starczą. Powinno przyjść zagrożonemu Pokuciu z pomocą i hojnymi datkami poprzeć działalność Komitetu Budowy Kościołów i Domów Ludowych w Kołomyi.

Datki przesyłać można na adres: Rzymsko-katolickiego Urzędu Parafialnego w Kołomyi.

H. J.

Białe zęby:
Pasta do zębów Chlorodont
Prawdziwa tylko z czerwoną głową lwa

Intrygi „Przyjaciół ambasady sowieckiej“ w Paryżu

W ubiegłym tygodniu byliśmy świadkami nowej próby intrygowania i siania zamętu dokoła polityki zagranicznej Polski przez rozmaite czynniki międzynarodówkowe, czerpiące przeważnie swe inspiracje z Moskwy. Pretekstu dostarczyła bukareszteńska wizyta ministra Becka.

Atak na politykę polską rozpoczął się na łamach prasy sowieckiej, która wystąpiła przeciw Polsce z oskarżeniami obliczonymi na rynek francuski, zarzucając nam prowadzenie polityki antysowieckiej i „antypokojowej“, a dalej występowanie przeciw Lidze Narodów i podminowanie francuskiego systemu bezpieczeństwa.

W samej Francji w sukurs inspiracjom moskiewskim pośpieszyli dwaj publicyści, znani jednakże już od dłuższego czasu z tego, że biorą z Moskwy nie tylko inspiracje...

P. Pertinax w „L'Echo de Paris“ i pani Tabouis w „L'Oeuvre“ snuli z okazji wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych w Bukareszcie fantastyczne domysły, nie cofając się przed ogłaszaniem wręcz kłamliwych informacyj.

Akcji tej sekundowali w francuskiej Izbie Deputowanych komunista Peri i socjalista Grumbach, którzy powtórzyli zarzuty prasy międzynarodówkowej i zainterpelowali na ten temat ministra Delbosa. Robota ta, szyta zbyt grubymi nićmi — nie powiodła się.

Min. Delbos, odpowiadając interpelantom, oświadczył z całym naciskiem, że był dokładnie informowany o przebiegu wizyty bukareszteńskiej przez ambasadora Polski w Paryżu i przez posła francuskiego w Bukareszcie, który miał sposobność bezpośredniego zetknięcia się z min. Beckiem, i że wyrażone obawy co do celów rozmów bukareszteńskich są pozbawione wszelkich podstaw.

Tak więc intryga rozmaitych sił międzynarodowych, skierowana przeciw dobrym stosunkom polsko-francuskim, jak również obliczona na sianie zamętu wśród opinii rumuńskiej, spaliła na panewce.

Szeroka opinia europejska wie już dziś dość dobrze, że Polska nie chce swej polityki wiązać z żadnymi frontami czy blokami, że wypowiada się przeciw „wojnom ideologicznym“. To stanowisko właśnie jest jednym z punktów łączących politykę Polski i Rumunii, które związane między sobą ściśle obronnym sojuszem współpracują także z Francją.

W tym właśnie zarzut montowania w Bukareszcie frontu „antypokojowego i antysowieckiego“ czy też wymierzonego przeciw polityce francuskiej jest zgoła śmieszny i obraca ostrze podejrzeń w stronę jego autorów.

Nie poraz pierwszy zgrana ta ekipa „przyjaciół ambasady sowieckiej w Paryżu“ — rozpowszechnia celowo fałszywe alarmy o Polsce. Jednakże zrozumienie i uznanie, jakie zdobyły sobie zasady i metody polityki polskiej sprawiły, że intrygi tych czynników międzynarodówkowych mijają bez echa, tym bardziej, że ukryte sprężyny tej akcji ujawniono a autorów zdemaskowano. W poważnych kołach politycznych Paryża wystąpienia zarówno p. Tabouis i Pertinaxa — jak i „interpelacja“, minęły bez wrażenia i spotkały się — poza niedwuznaczną odpowiedzią min. Delbosa — z odprawą znanego publicysty de Brinon, który ogłosił dłuższy artykuł na łamach „Information“.

De Brinon po stanowczym wystąpieniu przeciw intrygom i nierozważnym komentarzom w sposób bardzo jasny tłumaczy zasady polityki polskiej i podkreśla, że Polska musi pamiętać, iż posiada dwóch sąsiadów. Polska prowadzi i prowadzić będzie politykę opierającą się na jej własnym interesie i nie idzie ani z Niemcami anj z Sowietami, a także ani przeciw Niemcom ani przeciw Sowietom. Minister Beck jest zwolennikiem porozumienia między sąsiadującymi państwami. Polska podpisała układ o nieagresji zarówno z Sowietami jak i z Niemcami. „Min. Beck nie przybył do Rumunii po to, aby prowadzić jakąś akcję podziemną, lecz działał jawnie i postępowanie jego było jasne. Było ono postępowaniem całego narodu polskiego“.

NOWOSCI WIOSENNE
KOSZULE
KRAWATY
KAPELUSZE
TRYKOTAŻE
RĘKAWICZKI
I T. P.
po cenach niskich
poleca
Wacław
Czarnecki
Lwów
HETMAŃSKA 6
Tel. 108-70


BIELIZNA Ch. STADLER
WŁASNA PRACOWNIA NA MIEJSCU LWÓW, JAGIELLOŃSKA 15

Warszawa demonstrowała na cześć min. Becka

Warszawa. (Tel. wł.). Część prasy podała wiadomość o demonstracjach, w dniu 3 maja, tłumu, przez który przejeżdżał samochód min. Józefa Becka, donosząc, jakoby manifestanci stawiali w swoich okrzykach jakieś postulaty. W związku z tymi pogłoskami dzisiejsza „Gazeta Polska" stwierdza, że wiadomość ta jest nieprawdziwa. Faktem jest — stwierdza „Gazeta Polska" — że gdy min. Beck wracał z rewii, publiczność zgromadzona koło kościoła św. Krzyża zgotowała mu owację. To samo powtórzyło się u zbiegu Nowego Świata i Alei Jerozolimskich.



RABUNEK W PRZEBRANIU POLICYJNYM

Tarnopol, 5. 5. (Tel. wł.) W Hadyńkowcach, pow. Kopyczyńce, przybyli nocą trzej napastnicy, z których jeden w przebraniu policjanta kazał sobie wydać przez Marię Babyn 70 dolarów ameryk., grożąc represjami za pokątny handel dolarami przez jej brata. Babynowa dopiero później zorientowała się, że padła ofiarą mistyfikacji i dała znać na policję, która ujawniła sprawców z rzekomym posterunkowym Mielnikiem na czele. Kilka osób przytrzymano.

TRAGICZNE SKUTKI ŚWIĄTECZNEJ STRZELANINY

Tarnopol, 5. 5. Tel. wł.) 16-letni Stefan Cmelanowski w Nieznanowie, pow. Kamionka Strum., strzelając z okazji świąt wielkanocnych gr.-kat. z lufy karabinowej na miejscowym cmentarzu, poniósł śmierć z powodu własnej nieostrożności.

18-letni Michał Hołod w Czernichowie, pow. Tarnopol, postrzelił z karabinu ładunkiem cienkiego drutu 17-letniego Jana Karaszkę i zbiegł w lasy. Karaszkę odwieziono do szpitala w Tarnopolu.

NÓŻ I KULA „DUM-DUM"

(a) Do Szpitala powszechnego przywieziono w dniu wczorajszym Bogdana Bulkę z Krechowa, w pow. rohatyńskim, poranionego ciężko nożem przez nieznanego osobnika. — Drugim był Mikołaj Skalski z Jabłonówki, ranny w twarz i oko kulą „dum-dum" — również przez nieznanego sprawcę.

Kulisy wyborów prezydenta m. Lwowa odsłania sensacyjny proces

Sensacyjny proces toczył się w Sądzie okręgowym przed s. o. Bittnerem. Przed sądem stanął Edward Zajączkowski, oskarżony o występek oszczerstwa z art. 143. Oskarża wiceprok. dr. Janowski, broni mec. dr. Guertler, a powoda cywilnego mec. dr. Przygodzkiego zastępuje mec. dr. Aleksandrowicz.

Osk. Edward Zajączkowski był inspektorem samorządowym dla gmin wiejskich w Starostwie jaworskim, po czym zwolniony z posady przybył do Lwowa.

Akt oskarżenia zarzuca Zajączkowskiemu dopuszczenie się oszczerstwa w ten sposób, że w liście, skierowanym do prezydenta Ostrowskiego, napisał mu, że przed wyborami prezydenta miasta, dr. Nowak-Przygodzki wręczył oskarżonemu 50 zł. tytułem zaliczki „na obrabianie radnych" w celu wyboru dr. Nowaka-Przygodzkiego. 50 zł. po upływie dwu tygodni zdeponował u prez. Ostrowskiego, a otrzymawszy od niego pokwitowanie na te pieniądze, przed referentem dyscyplinarnym Magistratu powtórzył wszystkie swoje zeznania, wiedząc, że naraża przez to dr. Nowaka-Przygodzkiego, jako radnego miejskiego i syndyka MKKO, na odpowiedzialność dyscyplinarną. Niezależnie od tego z kwitem prez. Ostrowskiego Zajączkowski obchodził wszystkie redakcje lwowskie.

Obecnie Zajączkowski. 30-letni, żonaty, absolwent dwu lat WSHZ, jest korepetytorem w Zwierzyńcu koło Zamościa.

Oskarżony oświadcza, że do winy się nie poczuwa.

Na pytanie sędziego oskarżony daje niejasne i chaotyczne odpowiedzi.

Z pytań zastępcy powoda mec. Aleksandrowicza okazuje się, że oskarżony dostawszy pieniądze 6 maja oddał je Prezydentowi 20 maja i to nie w jednym banknocie, jak je dostał, ale w dwu banknotach 20-złotowych i 5-iu 2-złotówkach. Oskarżony tłumaczy się tym, że czekając na Prezydenta, pieniądze zmienił jakiemuś woźnemu.

Ze znajdujących się w aktach listów oskarżonego do prez. Ostrowskiego wynika, że od prez. Ostrowskiego oskarżony dopominał się pieniędzy.

Jako pierwszy świadek zeznawał wiceprezydent miasta dr. Jan Weryński.

Z kolei zeznaje powód cywilny mec. dr. Antoni Nowak-Przygodzki, członek Związku Legionistów. b. prezes Obrońców Lwowa i Związku Rezerwistów. 7-go maja ub. roku Pollak przyszedł do świadka z Zajączkowskim, który mówił, że Zw. Legionistów nie chce, ażeby dr. Nowak-Przygodzki był prezydentem. Na to mec. Przygodzki oświadczył, że ponieważ dr. Ostrowski jest jego przyjacielem, nie ma zamiaru w ogóle kandydować przeciwko niemu. Zajączkowski powiedział na to. że Województwo jest przeciwne kandydatu rze prez. Ostrowskiego, że on sam dysponuje liczbą 18-tu radnych, którzy podpiszą kandydaturę mec. Przygodzkiego. W te 18 nazwisk. o których mówił oskarżony, świadek odrazu nie wierzył, ponieważ byli między nimi osobiści wrogowie świadka.

Zajączkowski oświadczył, że mimo iż ma wpływy, jest bezsilny, bo prez. Ostrowski rzucił dużo pieniędzy na zjednanie sobie radnych. wobec czego Zajączkowski chce to donieść Województwu. Usłyszawszy to mec. Przygodzki wezwał do siebie Pollaka, jako kolegę szkolnego prez. Ostrowskiego, powtórzył mu to wszystko i prosił, ażeby o tym co mówił Zajączkowski — zawiadomił Prezydenta.

O ile chodzi o historię 50 zł.. to przedstawia się ona następująco: Po pierwszej bytności u dr. Nowaka-Przygodzkiego Zajączkowski, przyniósłszy mu informacje, zebrane w Zwiazku Legionistów, powiedział, że jest obecnie bez posady. że kosztowały go auta i prosił o zwrócenie wydatków. Poirytowany tym mec. Przygodzki wyciągnął portfel, a ponieważ nie miał drobniejszej sumy, wręczył 50 zł. i oświadczył, że nie chce go więcej znać. Ponieważ przez cały czas Zajączkowski chwalił się swoim kontaktem z prez. Ostrowskim, mec. Przygodzki powiedział mu: „Niech pan idzie do swego przyjaciela prezydenta Ostrowskiego, to da panu posadę".

Następnie zeznaje prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski. Mówi o tym, w jaki sposób poznał Zajączkowskiego przez Pollaka. Dwa dni przed wyborem nadszedł od Pollaka bilet. w którym tenże ostrzegał go przed Zajączkowskim. O Nowaku-Przygodzkim po wiedział mu Zajączkowski najpierw w prywatnym mieszkaniu, a później powtórzył to przed wiceprez. Weryńskim i referentem dyscyplinarnym Magistratu, który spisał odnośny protokół.

Życzeniem prez. Ostrowskiego było wyjaśnić sprawę z mec. Przygodzkim na posiedzeniu Klubu Radzieckiego, ale notatki prasowe uniemożliwiły to.

Po prez. Ostrowskim zeznawał świadek Pollak.

Trybunał po wysłuchaniu zeznań obu stron, skazał osk. E. Zajączkowskiego na 1 rok więzienia.

NIEBYWAŁA OKAZJA TANIEGO ZAKUPU
Z powodu zmiany lokalu sprzedaje znana firma „ACKER" obecnie Lwów, Pasaż Hausmana 7
konfekcję damską t. j. płaszcze, suknie, kostiumy, komplety, bluzki, szlafroki i t. p. o 35% taniej niż wszędzie
Proszę się przekonać 1965

WYTWORNA BIELIZNA
NAJTRWALSZE POŃCZOCHY
TYLKO U
Bci PASTERNAK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 15
1799 ● ● ● Ceny fabryczne

Olbrzymi raid motocyklowy przejeżdża przez Lwów

Jak już donosiliśmy, w piątek dnia 7 bm. przejeżdża przez Lwów olbrzymi raid motocyklowy WKS Legii, zorganizowany pod protektoratem p. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, udział w raidzie weźmie przeszło 150 maszyn wojskowych i cywilnych. Lwów jest punktem kontrolnym na trasie raidu, który w swym drugim dniu trwania zaczyna się z Żurawicy pod Przemyślem i biegnie przez Lwów, Złoczów, Dubno, Łuck, Kowel do Brześcia n. Bugiem. Ukazania się pierwszych maszyn we Lwowie należy spodziewać się około godz. 8 rano. Punkt kontrolny znajduje się na placu Mariackim. Organizacją punktów kontrolnych we Lwowie i innych miastach zajęły się władze wojskowe oraz przedstawiciele Klubu Automobilowego i Klubu motorowego Z. S. we Lwowie.

Apelujemy do społeczeństwa lwowskiego, wychowanego w pięknych tradycjach sportowych, by swą liczną obecnością zamanifestowało wagę, jaką przywiązuje do sportu motorowego oraz aby nie utrudniało równocześnie zawodnikom przejazdu przez miasto. Uczestnicy raidu przyjadą od strony rogatki Gródeckiej i przejadą przez ul. L. Sapiehy, Kopernika, plac Mariacki, plac Halicki i Bernardyński, skąd skierują się na rogatkę Łyczakowską.

Przypominamy równocześnie. że raid wyruszy z Warszawy dnia 6 bm. we wczesnych godzinach rannych z placu Marszałka Piłsudskiego. Zawodnicy startują patrolami po trzy maszyny jednocześnie. Pierwszy etap prowadzi przez Kielce do Krakowa, przy czym zawodnicy jadą przez cały czas patrolami po trzech niosąc sobie w razie potrzeby wzajemną pomoc. Na trasie Kraków—Przemyśl zawodnicy jadą indywidualnie. Pierwszy etap długości 570 klm. kończy się w Żurawicy. Drugi etap, jak wspominaliśmy, kończy się w dniu 7 bm. w Brześciu n. Bugiem. W trzecim etapie zawodnicy dotrą do Wilna. W drodze mają oni do pokonania kilkadziesiąt kilometrów piaszczystych bezdroży, szczególnie na odcinku Słonim—Miedwinów i Zdzięcioł—Bielica. Ostatni czwarty etap prowadzi z Wilna do Warszawy i kończy się próbą szybkości na odcinku Wyszków—Radzymin. Przeciętna szybkość na całej trasie jest bardzo duża, jak na nasze warunki drogowe i wynosi 45—50 klm. na godzinę.

Ponieważ raidem opiekuje się wojsko, organizacja stanie na odpowiednim poziomie, tak, jak to się obserwuje na raidach zagranicznych, szczególnie niemieckich.

Zwycięskie patrole wojskowe lub cywilne otrzymają nagrodę wieczystą im. Marszałka Piłsudskiego oraz szereg cennych nagród indywidualnych.

Lux-torpeda ze Lwowa do Zaleszczyk

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł. — s. b.) W ciągu bm. wprowadzone będzie pierwsze połączenie motorowe lux-torpedą do miejscowości uzdrowiskowych. Ministerstwo Komunikacji uruchamia pociąg-torpedę na linii Lwów—Tarnopol Zaleszczyki, przy czym czas kursowania lux-torpedy skróci okres podróży o połowę.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W zachodniej połowie kraju przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów oraz obniżenie się temperatury. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Poza tym w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła przy umiarkowanych wiatrach południowo-wschodnich. Po południu stan pogody pogorszy się i w dzielnicach środkowych.

Krwawe walki w czerwonej Barcelonie

Paryż, 5. 5. (Tel. wł.) Według informacyj, otrzymanych przez Havasa z Barcelony, walki pomiędzy anarchistami a wojskami rządu katalońskiego trwały przez cały dzień wczorajszy i całą noc. Straty są znaczne po obu stronach. Dziś rano sytuacja była bez zmiany.

Perpignan, 5. 5. (PAT) Według opowiadań osób, przybyłych z Barcelony, które były naocznymi świadkami zamieszek, jakie wydarzyły się w centrum miasta, a głównie w okolicach placu katalońskiego, — atak na centralę telegraficzną trwał od godz. 13 do 20-tej. Atak prowadziły oddziały szturmowe pod kierownictwem szefa policji Rodriguez Sala. Musiano przystąpić do prawdziwego oblężenia. Gdy wreszcie policja zdołała wtargnąć do wnętrza gmachu, musiała zdobywać szturmem piętro za piętrem, co było tym trudniejsze, że oddziały anarchistyczne były silnie uzbrojone. Anarchiści ustawili w oknach karabiny maszynowe i zaczęli strzelać na około, zabijając i raniąc kilkadziesiąt osób spośród ludności cywilnej.

Po 5-godzinnej walce anarchiści zgodzili się na opuszczenie gmachu po uzyskaniu zapewnienia, że żadne represje w stosunku do nich nie będą podjęte i że oddziały Generalidad nie zajmą centrali telegrafu. Warunki te zostały przyjęte.

Oblężenie centrali telegraficznej wywołało panikę na sąsiednich ulicach.

———

NOWY
HOTEL EUROPEJSKI
we Lwowie, plac Mariacki 4
(w centrum miasta)
NOWOCZESNY KOMFORT. — POKOJE Z ŁAZIENKAMI. — BIEŻĄCA CIEPŁA I ZIMNA WODA. — CENTRALNE OGRZEWANIE. — WINDA TELEFONY POKOJOWE. — OBSZERNY HALL
CENY UMIARKOWANE



DO NABYCIA W FIRMIE
LALA
UL. PIEKARSKA L. 1 A

MEBLE
SIDORA
TO GWARANCJA SOLIDNOSCI
Lwów-Zamarstynów, ul. Ogrodnicka 5
1911 Telefon 246-62

Bankiet u amb. W. Brytanii w Warszawie

Warszawa, 5. 5. (PAT) Z okazji wyjazdu delegacji polskiej na koronację Jego Królewskiej Mości Jerzego VI ambasador brytyjski przy rządzie polskim sir Howard William Kennard wydał dnia 5 bm. obiad, który zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej i pani Mościcka.

Na obiedzie obecni byli: p. minister spraw zagr. J. Beck z małżonką, generał broni Sosnkowski z małżonką, szef sztabu głównego generał Stachiewicz z małżonką, szef kancelarii cywilnej Łepkowski z małżonką, dyrektor protokołu dyplomatycznego z małżonką, dowódca O.R.P. „Burza“ Kodrębski, p. Helena Potocka, sekretarz osobisty min. spraw zagr. Starzeński, radca ambasady Aveling oraz adiutant osobisty P. Prezydenta kpt. Kryński.

Polacy gdańscy do min. Becka

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł. — s. b.) W związku z dokonaną ostatnio konsolidacją Polaków w Gdańsku, pan minister spraw zagranicznych Józef Beck otrzymał telegram następującej treści:

„Z okazji uroczystej akademii w dn. 3 maja, podczas której dokonany został akt konsolidacyjny Polonii gdańskiej, posyłamy Ci, panie ministrze, wyrazy czci i szacunku“.

———

Losowanie pożyczki inwestycyjnej

Warszawa, 5. 5. (PAT) W dzisiejszym losowaniu 3 proc. premiowej Pożyczki Inwestycyjnej 1-szej emisji, główniejsze premie padły na następujące numery obligacyj (pierwsza liczba oznacza numer serii, druga — obligacji):

500.000 zł. nr. 11672=41.

Po 50.000 zł. — 12422=42. 17380=41.

Po 25.000 zł. — 2818=9. 16770=47.

Po 10.000 zł. — 476=46. 1850=9, 3571=16.4734=45, 553=30. 6064=40, 6803=16, 8327=14, 8959=2, 9066=4, 584=3, 14987=19, 21521=40. 21912=40.

Podany wykaz premii nie jest wykazem oficjalnym.

Osmy lot płd.-zach. Polski

Kraków, 5. 5. (PAT) W tegorocznych zawodach lotniczych „Osmy lot południowo-zachodniej Polski im. kpt. pil. Żwirki Franciszka“, które odbędą się w Krakowie w czasie od 16 do 17, maja, zorganizowane staraniem Aeroklubu krakowskiego, weźmie udział, według dotychczasowych zgłoszeń, na desłanych w pierwszym terminie, — 21 załóg na samolotach aeroklubów regionalnych. Udział zgłosiły dotychczas: Aeroklub krakowski, warszawski, lwowski, śląski, pomorski, łódzki i gdański oraz poznański i białej Podlaskiej.

NOWOOTWARTY MAGAZYN
„MARIA“
Lwów, pl. Halicki 3, tel. 242-27
właść. Maria Lachman
poleca:
Nowości dla Pań, bieliznę damską i włóczki
1955

3-majowe depesze gratulacyjne dla P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 5. 5. (PAT) W dniu 3 maja Pan Prezydent Rzplitej otrzymał depesze gratulacyjne od: króla Belgów Leopolda III, króla Rumunii Karola II, króla Italii Wiktora Emanuela III, króla Bułgarii Borysa III, cesarza Iranu Reza Chah Pahlavi, króla Egiptu Farouka I i prezydeenta rady regencyjnej księcia Mohamed Ali Mohamed, króla Iraku Ghazi I, króla Afganistanu Mohammad Zahir Khan, regenta Węgier Mikołaja Horthy de Nagynanya, regenta Jugosławii księcia Pawła, prezydenta Stanów Zjedn., Franklina D. Roosevelta, kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, prezydenta republiki Czechosłowackiej Edwarda Benesza, prezydenta Estonii Konstantego Paetsa, prezydenta Meksyku Lazaro Cardenas, prezydenta Kuby Federico Laredo Bru, prezydenta Salvadoru Maximiliano Hernandes Martinez.

SAMODZIAŁY LESZCZKÓW
WYTWORNE MATERIAŁY
na ubrania męskie i kostiumy damskie
Skład „LESZCZKÓW“, Lwów, Kopernika 4,
1286

Zjazdy i sejmy Polaków w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 5. 5. (PAT) W roku bieżącym odbędzie się 15 zjazdów i sejmów różnych organizacyj polskich w Stanach Zjednoczonych. I tak w Chicago odbędą się w miesiącach maju, czerwcu i lipcu zjazdy: Rady międzyorganizacyjnej, Związku śpiewaków polskich, Klubów małopolskich, Stowarzyszenia studentów polskich oraz zlot młodzieży polskiej.

W Cleveland odbędą się zjazdy: Stowarzyszenia Polek, Zjednoczenia M.B. Częstochowskiej, Zjednoczenia Niepokalanego Serca N.M.P. i Legionu Polskiego weteranów amerykańskich.

W Detroit odbędzie się w czerwcu zjazd Ligi morskiej, w Rechester (w stanie New York) zjazd weteranów polskich, w Bostonie w sierpniu zjazd lekarzy i dentystów polskich, oraz zjazd adwokatów polskich.

We wrześniu odbędzie się w Wilkes Barre sejm Zjednoczenia Polaków rz.-kat.

Chicago, 5. 5. (PAT) Polska Rada międzyorganizacyjna ogłasza powszechną zbiórkę na weteranów armii polskiej z Ameryki. W tym celu sprzedawane będą we wszystkich stanach bławatki, a dochód z tej sprzedaży zasili Fundusz inwalidzki im. Paderewskiego.

Pożar w majątku gen. Galicy

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł. — s. b.) W dniu 1 maja, w godzinach wieczornych, wybuchł w zabudowaniach gospodarskich senatora gen. Andrzeja Galicy w Majdanach (gmina Ręczno, pow. Piotrkowski) pożar, który zniszczył doszczętnie drewniane zabudowania, a mianowicie stodołę ze zbiorami oraz wozownię z narzędziami rolniczymi.

Przyczyny pożaru wyjaśni prowadzone energicznie dochodzenie.

Lotniska na Polesiu

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł. — s. b.) Na Polesiu mają być uruchomione dwa lotniska cywilne. W bież. roku zakupiono plac na urządzenie lotniska w Pińsku. W Brześciu nad Bugiem ma być otwarta w r. 1939 cywilna szkoła lotnicza.

Wielki pożar w Poznaniu

Poznań, 5. 5. (PAT) Dziś w nocy na IV piętrze gmachu przy ul. Marcinkowskiego 13 wybuchł wielki pożar. W gmachu tym mieści się Hotel Francuski, popularna kawiarnia George, Bank francusko-polsk, oraz Tow. ubezpieczeń Piast. Ogień powstał z przyczyn dotychczas nieustalonych i rozszerzał się z dużą szybkością. O północy cały dach gmachu stał w płomieniach, a niebawem III i IV piętro było w ogniu. Na miejsce pożaru przybyły wszystkie oddziały straży ogniowej. Mieszkańcy w pośpiechu opuścili zajmowane lokale, unosząc ze sobą zaledwie co cenniejsze przedmioty. Ofiar w ludziach nie było.

Antologia poezji polsko-amerykańskiej

Chicago, 5. 5. (PAT) Nakładem Polskiego Klubu artystycznego ukazała się antologia poezji polsko-amerykańskiej. Na dzieło to o 240 stronach złożyło sie 160 utworów wybranych spośród nadesłanych pięciu tysięcy przez komitet pod przewodnictwem prof. dr. Tadeusza Mitany, który też napisał przedmowę do antologii.

Pierwsze zwycięstwa polskich bokserów w Mediolanie

Mediolan, 5. 5. (Tel. wł.) W środę wieczorem nastąpiło w Mediolanie w teatrze Pucciniego uroczyste otwarcie bokserskich mistrzostw Europy. Otwarcia dokonał książę Adalbert di Savoya. Mistrzostwa zainaugurowane zostały spotkaniem pomiędzy Polakiem Sobkowiakiem a Radanem (Rumunia). Zwyciężył Polak na punkty.

Drugi z polskich pięściarzy Polus wylosował na przeciwnika Austriaka Jaro, bijąc go wysoko na punkty.

Wiadomości bieżące

7 maja 1937

Piątek
Domic. i Giz.
Jutro: Stanisława
Wschód słońca 2·55
Zachód „ 19·19

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

— **BIURO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO WE LWOWIE.** — Biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się przy ulicy Bourlarda 5, II. piętro. Godziny przyjęć wyznaczone zostały między godziną 9 a 13 i od 17 do 20. Numery telefonów biura: 110-45 i 111-24.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Piątek, dnia 7 maja, godz. 20.00 wiecz. „Podwójna buchalteria“ z Adolfem Dymszą.
Sobota, dnia 8 maja, godz. 20.00 wiecz. „Podwójna buchalteria“ z Adolfem Dymszą.
Niedziela, dnia 9 maja, godz. 3.30 pop. ceny najniższe „Profesja pani Warren“. — Godz. 20.00 wiecz. „Podwójna buchalteria“, z Adolfem Dymszą.

SERWIS 12-to osobowy 58 sztuk
45·— zł.
poleca
Kazimierz LEWICKI Lwów pl. Marjacki 10

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawn. Teatr Rozmaitości, ul. Rutowskiego)

Piątek — godzina 20.00 wieczorem — „Wieczór tańca, pieśni i humoru“.
Sobota — godzina 15.30 po południu — „O dwóch takich, co ukradli księżyc“.
Sobota — godzina 20.00 wieczorem — „Wieczór tańca, pieśni i humoru“.
Niedziela — godzina 19.30 wieczorem — „Matura“.

CYGANERIA
KATOWICKI ZESPÓŁ JAZZOWY
JÓZEFA ZUGA
ATRAKCYJNY KABARET
WSTĘP I SERWIS WOLNY

KINOTEATRY:

APOLLO: „Parada miłości“. W gł. roli Jonette Mac Donald i Maurice Chevalier.
ATLANTIC: „Legia zatraceńców“.
CASINO: „Płomienne serca“.
CHIMERA: „Moskwa — Szanghaj“.
EUROPA: Sonia Henie — „Jedna na milion“.
GLORIA: I. „Tajemnica czarnego pokoju“, II. „Świat idzie naprzód“.
GRAŻYNA: „Będzie lepiej“ — Szczepko i Tońko — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Zielony sygnał“ z Errolem Flynnem.
MARYSIEŃKA: „Brutal“.
METRO: „Sylwetka“ oraz 3 akt. dodatek.
MUZA: „Romeo i Julia“.
PALACE: „Jej wysokość tańczy walczyka“.
PAN: „Król kobiet“.
PAX: „Anthony Adverse“ — w gł. roli Fredric March.
RAJ: „Rose Marie“ — operetka z Mac Donald.
STYLOWY: „Sam Dosworth“ oraz rewia.
ŚWIT: „Władca podwodnego świata“ i kolorówka.
TON: „Niezwyciężony Bill“.
UCIECHA: „Pod dwiema flagami“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „KAIR“. — Przepiękne miasto u wrót pustyni.

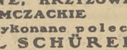
— **WYSTĘPY ADOLFA DYMSZY W TEATRZE WIELKIM.** Codziennie o godz. 19.30 w. w Teatrze Wielk. występy znakomitego artysty Adolfa Dymszy w świetnej komedii muzycznej p. t. „Podwójna buchalteria“, w reżyserii J. Strachockiego. Dekoracje O. Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Dalszą obsadę tworzą pp.: Bohdańska, Tomaszewska, Wilińska, Brochwicz, Berski, Lcliwa, Szpiganowicz, Kalinowicz i inni.

— **NIEDZIELNA POPOŁUDNIÓWKA W TEATRZE WIELKIM.** W niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 3.30 po południu w Teatrze Wielkim znakomita sztuka G. B. Shaw'a p. t. „Profesja Pani Warren“ w obsadzie premierowej. — Najniższe ceny miejsc.

— **LUCIENNE BOYER W TEATRZE WIELKIM.** Wszechświatowej sławy artystka - pieśniarka, najpopularniejsza Paryżanka Lucienne Boyer, w przejeździe do Budapesztu, wystąpi tylko jeden raz w Teatrze Wielkim w poniedziałek dnia 10 b. m. W programie najcelniejsze piosenki i przeboje artystki m. in. piosenka „Parlez moi d'amour“. Lucienne Boyer wystąpi z udziałem własnej kapeli jazzowej. — Bilety już do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **HALLO, HALLO! JESZCZE TYLKO JEDEN DZIEŃ DZIELI NAS OD NIEBYWAŁEJ ATRAKCJI, KTÓREJ OCZEKUJE CAŁY LWÓW.** Będzie nią oryginalny „Wieczór tańca, pieśni i humoru“ w Powszechnym Teatrze Żołnierza (b. Rozmaitości) ul. Rutowskiego 22, w którym znani szerokiej publiczności ulubieńcy nie tylko Lwowa, ale i całej Polski — z radia, odtworzą szereg kreacji. Jest tam Pan Strońć, Niepan Fleischer, międzynarodowa śpiewaczka Lov Short i 12-letnia tancerka Basia Bittnerówna. W programie parodie wybitnych autorów, groteski aktualne, zagraniczne i niezagraniczne, tańce charakterystyczne, ludowe, klasyczne, narodowe, tudzież niezrównane gawędy Pana nieemerytowanego emeryty i wiele innych niespodzianek. Wszystko zapowiada się wspaniale, przysparzając jedynie dyrekcji Teatru sporo kłopotu — która dochód przeznaczyła na budowę Domu Żołnierza — z powodu braku miejsc, jakich pozostało w kasie tylko kilka.

Hallo! Hallo! Jeszcze kilka wolnych biletów.

Lisy

SREBRNE, KRZYŻOWE, KAMCZACKIE
pięknie wykonane poleca
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a. — Telefon 269-56

— **MŁODZIEŻ LWOWSKA PRZED MIKROFONEM.** W ramach audycji „Młodzież lwowska przed mikrofonem“, usłyszą młodzi słuchacze w piątek, o godzinie 15.35 obrazek „Jak Hanka poznała Polskę“ w wykonaniu dzieci ze szkoły żeńskiej im. Marii Magdaleny.

— **LWOWSKIE PRELEKCJE RADIOWE.** W piątek o godzinie 16.15 popłyną na falach eteru otuchy dla licznych rzesz chorych. — O godzinie 18.20 Ewa Załęska wygłosi pogadankę p. t. „W Svenska Seglarskolan“, zaś o godzinie 18.40 J. Kilian Stanisławska, mówić będzie o wpływie umeblowania na organizację życia domowego.

— **WIELKI KONCERT UTWORÓW KAROLA SZYMANOWSKIEGO.** Polskie Radio od wielu lat zaznajamia swych słuchaczy z twórczością Karola Szymanowskiego. Do audycji radiowych przybywa obecnie, dnia 7 b. m. o godzinie 20.00 transmisja z Warszawskiej Filharmonii. — Koncert ten, w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. lwowianina A. Sołtysa, przyniesie przepiękne dzieło religijne „Stabat Mater“, jedno z największych dzieł religijnych; wspaniałą III Symfonię i II koncert skrzypcowy. — Koncert odegra czołowa polska skrzypaczka Eugenia Umińska. — Transmisję poprzedzi pogadanka lwowianina dr. Jerzego Freiheitera.

— **KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU UCZESTNIKÓW TAJNYCH ORGANIZACJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH B. ARMII AUSTRIACKIEJ I LEGIONISTÓW,** wcielonych w szeregi armii austriackiej po kryzysie przysięgowym, wzywa wszystkich oficerów i żołnierzy oraz legionistów i szeregowych formacji wojska austriackiego, uczestników tajnych organizacji niepodległościowych, o zgłaszanie się po karty uczestnictwa do sekretarza zjazdu podpułkownika Stanisława Plapperta, Kraków, 1, skrz. pocztowa 519, za opłatą kosztów administracyjnych zł. 2, które należy przekazywać na konto czekowe P. K. O. Stanisława Plapperta w Krakowie, Nr. 415.729. Dla orientacji Komitet podaje do wiadomości, że wymienione wyżej organizacje posiadały wielu członków pośród oficerów i żołnierzy b. pułków piechoty austriackiej: 13, 20, 30, 40, 56, 90, 100, 110, 113 i 120 oraz pułków strzelców: 16, 17, 19, 31 i 32, nadto w formacjach artylerii, kawalerii, marynarki i innych.

— **ŚWIĘTO LEKARZY LWOWSKICH.** W niedzielę, dnia 9 maja, odbędzie się o godzinie 11 w sali Domu Lekarskiego, przy ul. Marii Konopnickiej 3 — uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu Lekarskiego, a zarazem jubileuszów 70-lecia Towarzystwa Lekarzy Polskich we Lwowie i 60-lecia Towarzystwa Lekarskiego Lwowskiego. Odnośne zaproszenia na uroczystość podpisali: docent dr. Sabatowski, prof. dr. Nowicki i prof. dr. Rencki.

— **STOWARZYSZENIE „POLONIA ITALIA — DANTE ALIGHIERI“** zaprasza na odczyt prof. dra Arturo Stanghellini, dyrektora Italskiego Instytutu Kultury w Warszawie: „Il sentimento della natura nella poesia del Leopardi“, który odbędzie się w piątek, dnia 7 b. m. o godzinie 19 w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ul. Kopernika 4. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **OPERA LWOWSKA W HOŁDZIE MARSZ. RYDZOWI - ŚMIGŁEMU.** W bieżącym miesiącu udaje się zespół opery lwowskiej, pod kierownictwem Romana Wragi do rodzinnego miasta Marszałka Edw. Śmigłego - Rydza — Brzeżan, gdzie artyści opery lwowskiej wystąpią z przedstawieniem operowym. — Dochód z tego przedstawienia będzie przeznaczony na budowę domu Żołnierza Polskiego im. Marszałka Śmigłego - Rydza w Brzeżanach.

— **ZBIOROWA WYSTAWA OBRAZÓW** art. mal. Stan. Kramarczyka została otwarta w dniu 25 ub. m. w lokalu Lw. Zawodowego Związku Artystów Plastyków ul. Dzieduszyckich 1, I. p. Na wystawę składa się kilkadziesiąt prac olejnych. Są to kompozycje, akty, portrety i pejzaże z Wołynia. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15. Dla młodzieży szkolnej wstęp bezpłatny.

Przed 75-leciem Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej

Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej, najstarsze Towarzystwo Akademickie w Polsce, z którego szeregów wyszło wielu znanych ludzi, a które przez cały czas swego istnienia przodowało w działalności Polskiej Młodzieży, a w chwili obecnej jest reprezentantką Polskiej Młodzieży Technickiej Lwowa obchodzi 75-lecie swego istnienia.

Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej jest stowarzyszeniem samopomocowym. Stawiając tę działalność na pierwszym planie nie zapominało nigdy o kształtowaniu ducha swoich członków, tak w czasach przedwojennych jak i w chwilach zawieruchy dziejowej, która dała Ojczyźnie naszej niepodległość.

Znacząc krwią swych członków miejsca, gdzie tylko oręż polski wykuwał granice Ojczyzny, Towarzystwo nasze dało świadectwo swych uczuć patriotycznych i gotowości do poświęceń dla wielkiej sprawy.

Nie brakło naszych członków w szeregach lwowskich „Orląt“, bohatersko broniących odwiecznych praw do polskiej ziemi, a I. Dom Techników był tej obrony bastionem.

Z chwilą odzyskania niepodległości Towarzystwo Bratniej Pomocy S. P. L. przystąpiło do pracy organizacyjnej, a w trosce o stworzenie dogodnych warunków bytu dla coraz liczniej napływających do Lwowa Kolegów, zabrało się z tradycyjną energią do budowy II. Domu Techników. Dzięki zrozumieniu i ofiarności polskiego społeczeństwa zbudowano pracą rąk polskiego akademika-technika, wspaniały trzypiętrowy gmach dający wygodne pomieszczenie 450 studentom.

Dla uzmysłowienia sobie tej działalności, na którą składały się prace szeregu pokoleń, urządza Towarzystwo 5 i 6 czerwca r. b. we Lwowie uroczysty obchód 75-lecia istnienia. Tą drogą zwracamy się do wszystkich byłych członków Polaków, by dnie 5 i 6 czerwca przeznaczyli dla Towarzystwa, którego w swej młodości chmurnej i górnej byli członkami, a którego gościnne podwoje ich oczekują.

Równocześnie wysyłamy do wszystkich byłych członków, których adresy znamy, imienne zawiadomienia. Tych, którzy do 15 b. m. zawiadomień nie otrzymają prosimy o natychmiastowe podanie swych adresów.

Wszystkich byłych członków naszego Towarzystwa prosimy o interesowanie się dalszymi komunikatami w prasie, które się niebawem ukażą.

Wydział Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej (—) Zygmunt Firyn, przewodniczący.

Program radjowy

PIĄTEK, DNIA 7 MAJA

6.30 Audycja poranna. — 7.10 (Lw.) Program na dzisiaj. — 7.15 Audycja dla poborowych. — 7.35 (Lw.) „Parę informacji“. — 7.40 (Lw. Muzyka lekka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Orkiestra wojskowa. — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 „Mój ogródek warzywny“ — pogadanka. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Piosenki z folkloru lwowskiego — z płyt. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) „Młodzież lwowska przed mikrofonem“: Obrazek „Jak Hanka poznawała Polskę“ — w wykonaniu dzieci ze szkoły żeńskiej im. Marii Magdaleny we Lwowie, pod kier. Stefanii Jędrzejowskiej. — 15.55 (Lw.) Informator turystyczny. — 16.00 (Lw.) Program na jutro. — 16.05 (Lw.) J. S. Bach: Musikalisches Opfer — (orkiestra symfoniczna) — (płyty). — 16.15 (Lw.) Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa. — 16.30 Koncert ze studio P. R. — 17.50 Pogadanka aktualna. — 18.00 Pogadanka doc. W. Dybowskiego z cyklu: „Herezje sportowe“. 18.10 Poradnik sportowy. — 18.17 (Lw.) Poradnik sportowy. — 18.20 (Lw.) „W. Svenska Seglarskolan“ — pogadanka — wygłosi Ewa Załęska. — 18.30 (Lw.) Piosenki w wykonaniu Lucyny Szczepańskiej — (płyty). 18.40 (Lw.) „Wpływ umeblowania na organizację życia domowego“ — pogadanka — wygłosi Janina Stanisławska. — 18.50 Przegląd rolniczej prasy. — 19.00 „Dwie rewie“ — skecz. — 19.20 „Z pieśnią po kraju“. — 19.45 Fragment operowy. — 20.00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. — 22.30 „Dziecię starego miasta“ — fragment z powieści J. Kraszewskiego. — 22.50 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

Kto wygrał?

Dnia 30 ub. m. odbyło się w P. K. O. ósme publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe, premiowane serii III-ciej.

W premiowaniu brały udział książeczki na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1937 r.

Premie po zł. 1000 — padły na n-ry: 154330 159599 172086 199379 223361 249594.

Premie po zł. 500 — padły na n-ry: 151416 157269 159612 160480 167099 168060 169370 172072 172682 172731 181404 183089 184833 186846 192463 194159 206827 213297 215583 216349 217618 224820 230718 231971 237361 238822 241424 243857 243964.

Premie po zł. 250 — padły na n-ry: 151487 151710 151803 153283 153389 155883 157074 157325 157364 160077 160313 160523 161248 161831 160202 163015 163042 163697 163968 164273 165042 166221 166368 166530 167910 168409 168746 168837 169266 169753 174242 174950 178154 182453 186196 186327 187533 188712 189047 189316 190335 192073 193496 194354 194430 194456 195628 199068 199499 201187 204535 204673 204985 205607 260791 207372 209868 210280 211141 213912 214854 217417 218607 220664 221297 222943 223132 227833 227995 229467 229485 233378 234359 236319 240498 240949 242459 245998 247012 249006 249415 250115 250127 250370.

Poza tym zostało wylosowane 283 premie 100-złotowe.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 250 — na n-ry: 158541 219559.

Zł. 100 — na n-ry: 159852 174778 175431 184030 187580 190284 190633 191844 219215.

Ogółem padło 404 premie na łączną kwotę zł. 70.300.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek zostaną powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych Serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250 — nr. 161.133.

Zł. 100 — n-ry: 150619 151722 161591 171160 202871 234188 241708.

— **BACZNOŚĆ EMERYCI!** Polskie Towarzystwo Emerytowanych Pracowników Państwowych, ich wdów i sierót we Lwowie, wspólnie z Sekcją Emerytów T. N. S. W., Stowarzyszeniem Chrześcijańsko Narodowym Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Kołem Emerytów Z. N. P., Centralnym Związkiem Emerytów Kolejowych i Oddziałem Emerytów Z. K. P. we Lwowie, urządza wiec w sprawie załatwienia noweli do ustawy emerytalnej na nadzwyczajnej sesji sejmowej, który odbędzie się w niedzielę dnia 9 maja 1937, o godzinie 10 rano w sali Izby Handlowo Przemysłowej we Lwowie, przy ulicy Bourlarda Nr. 5.

— ODZNACZENIA KRZYŻEM ZASŁUGI. Prezydent Rzeczypospolitej nadał za zasługi na polu rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej Złoty Krzyż Zasługi: Inż. Tadeuszowi Broniewskiemu, dyrektorowi Państwowej Szkoły Budowlanej w Jarosławiu, Tadeuszowi Romanowi Mitro, kierownikowi sądu grodzkiego w Kopyczyńcach, Franciszkowi Niewolakowi, emerytowanemu dyrektorowi gimn. w Brodach.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Dr. Lucjan Dembowski, wicestarosta powiatowy we Lwowie, Bolesław Emil Keim, prezydent miasta Stryja, Tadeusz Nowakowski, profesor szkoły budowlanej w Jarosławiu, Antoni Policzkiewicz, kierownik techniczny rafinerii nafty „Małopolska" w Drohobyczu, Jan Scherff, wicestarosta powiatowy w Sokalu

---

CHRZEŚCIJAŃSKI PENSJONAT
„KASZTELANKA"
Lwów, 3-go MAJA 12
telefon 233-21

— WIELKIE UROCZYSTOŚCI ZADWÓRZAŃSKIE. — W drugi dzień Zielonych Świąt (poniedziałek) dnia 17 b. m., odbędzie się wielka doroczna i tradycyjna pielgrzymka do Zadwórza, na pole bitwy „Polskich Termopil", celem uczczenia poległych w bitwie zadwórzańskiej w roku 1920 ochotników. Udział w pielgrzymce wezmą wszystkie organizacje, młodzież szkolna i harcerze. Uruchomione będą specjalne pociągi popularne, a koszt przejazdu w obie strony wyniesie zł. 1.50. — Bilety będzie sprzedawał „Orbis", począwszy od dnia 10 b. m. Listki do wieńców od społeczeństwa, są do podpisania w sklepach i w lokalu Kapituły Krzyża M. O. A. O. Szopena 5, I. p)

Na uroczystości zadwórzańskie zaprasza całe społeczeństwo Lwowa Stowarzyszenie Zadwórzaków i Związek b. Ochotników Armii Polskiej.

Bezpłatnie
udziela wskazówek i wyucza wszelkich robót szydełkowych i na drutach
„DOM WŁÓCZKI" — Lwów — Sykstuska 2
Na składzie pończochy, rękawiczki, bielizna damska. 1807

— 20 ROCZNICA ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI. W czerwcu roku bieżącego upływa 20 lat od chwili ogłoszenia aktu Prezydenta Francji Poincare'go o ustanowieniu Armii Polskiej we Francji, jako samodzielnej Armii kombatanckiej w wielkiej wojnie światowej o wolność ludów.

Byli żołnierze tej Armii, skupiają się w Stowarzyszeniu Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, którego placówka znajduje się także na terenie Lwowa.

Placówka Lwów, licząca ponad 400 żołnierzy, obchodzi obecnie wielkie święto poświęcenia swego sztandaru, który wystawiony był w dniach 30 kwietnia i 1 maja w jednej z firm przy ulicy Legionów. Uroczystość poświęcenia, odbędzie się 6 maja po Mszy św. w kościele OO. Jezuitów o godzinie 9.45 na pl. św. Ducha, pod protektoratem Generała Kazimierza Fabrycego i min. Józefa Wielowiejskiego — prezesa Zarządu Głównego w Warszawie.

Zarząd placówki wzywa wszystkich członków do bezwzględnego jawienie się na tę uroczystość, a obywateli miasta zaprasza do wzięcia w niej udziału.

— AKADEMIA ŻAŁOBNA dla uczczenia pamięci Karola Szymanowskiego, urządzona staraniem Polsk. Tow. Muzyki Współczesnej, wraz z Lw. Zawod. Zw. Art. Plastyków i Pol. Zw. Zaw. Literatów, odbędzie się w niedzielę 9 maja, o godzinie 12 w południe, w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. W programie najcelniejsze utwory mistrza w wykonaniu pp. D. Bandrowskiej (śpiew), M. Marco (skrzypce), L. Muenzera (fortepian), E. Steinbergera (akompaniament), oraz mieszanego chóru „Lutnia" pod Dyrekcją J. Kołaczkowskiego. Dla umożliwienia udziału w żałobnej uroczystości jak najszerszym warstwom społeczeństwa, ustanowiono bardzo niskie ceny wstępu (od 35 groszy).

FUTRA przechowuje
najstaranniej w specjalnie zabezpieczonym magazynie
KAROL SCHÜRER
130 Magazyn i pracownia futer
Lwów, Senatorska 11 a. Telefon 269-56

— ŚWIĘTO LEKARZY LWOWSKICH. W niedzielę, dnia 9 maja, odbędzie się o godzinie 11 w sali Domu Lekarskiego, przy ul. Marii Konopnickiej 3 — uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu Lekarskiego, a zarazem jubileuszów 70-lecia Towarzystwa Lekarzy Polskich we Lwowie i 60-lecia Towarzystwa Lekarskiego Lwowskiego. Odnośne zaproszenia na uroczystość podpisali: docent dr. Sabatowski, prof. dr. Nowicki i prof. dr. Rencki.

Zawody Konne Pol. Związku Jeździeckiego

W dniach 6, 7, 8 i 9 maja odbędą się staraniem Małopolskiego Klubu Jazdy i Oddziału Konnego Sokoła Macierzy publiczne zawody konne na boisku naszego Sokoła Macierzy. Polski Związek Jeździecki, który grupuje w sobie około czterdzieści towarzystw jeździeckich kładzie stale silny nacisk na wykształcenie szerokich mas jeździeckich w rycerskim duchu sportowym. Prezes tego Związku pułkownik Brochwicz - Lewiński podkreśla przy każdej sposobności, że zawody konne są najlepszym przejawem dżentelmeńskiej konkurencji sportowej. Obok biegów na przełaj i biegów myśliwskich, obok pokazów konia wierzchowego, które odbywają się z natury rzeczy w terenie, największą atrakcję stanowią konkursy w skokach przez przeszkody, w których biorą udział zarówno wojskowi jak i Panie i jeźdźcy cywilni. Konkursy przeszkodowe są nie tylko egzaminem umiejętności brania skomplikowanych przeszkód, ale także sprawdzaniem opanowania konia, zmysłu orientacji i odwagi, a stylem jazdy udowadnia zawodnik stopień kultury jeździeckiej.

Z każdym niemal rokiem przepisy normujące zawody hippiczne stają się bardziej rygorystyczne, jeździec wjeżdżający w szranki wie o tym, że musi i co do formy i treści odpowiedzieć wymogom regulaminowym, że nieraz najsumienniejsze przygotowanie i opracowanie konia może zawieść, jeżeli wierzchowiec z przyczyn zupełnie na zewnątrz niewidocznych jest niedysponowany i zbiera punkty karne, jedne po drugich. Jeśli chodzi o ścisłość, to najlepsi jeźdźcy w Polsce zabierający głos w fachowym czasopiśmie „Jeździec i Hodowca", teoretycy i praktycy stwierdzają zgodnie, że zwycięstwo w przebiegu zależy w połowie od jeźdźca a drugie 50 proc. stanowi koń. Nie tylko więc miłośnicy i sympatycy broni jezdnej i konia, ale wszyscy zwolennicy sportu szlachetnego, rycerskiej emulacji, wszyscy, którym dobro sprawy jeździeckiej leży na sercu, wszyscy, którzy dbają o rycerskie wychowanie naszej młodzieży, winni pośpieszyć na zawody konne i przekonać się, że mimo tylu trudności i przeciwności duch jeździecki nie zamiera, a poziom zawodów stale się podwyższa.

Wniebowstąpienie

(a) Święto Wniebowstąpienia, które przypada na dzień dzisiejszy, obchodził świat chrześcijański bardzo wcześnie, gdyż już w IV w., w piśmie Euzebiusza nazwany jest ten dzień bardzo uroczystym. Do liturgii tego święta należy także zwyczaj, iż po odczytaniu Ewangelii gasi i odstawia się paschał, który od Wielkiej Nocy zawsze zapalał się w czasie nabożeństwa. Również i Ewangelia tego dnia wspomina o Wniebowstąpieniu Chrystusa.

Niegdyś w tym dniu po nabożeństwie lud zgromadzony przed kościołem, zwłaszcza chłopcy i parobczaki włóczyli po ulicach diabła, zrobionego ze słomy, którego następnie topili w rzece. Powiadano w starych kalendarzach, że może to czynili dlatego, aby nie wstąpił w babę, gdyż jedno z przysłów, przywiązanych do tego dnia mówiło:

„Na Wniebostąpienie Pan Bóg w niebo, robak w mięso, kwas w piwo, a diabeł w babę wchodzi".

Przednówek się zbliża i bieda dokuczać poczyna, bowiem resztki zboża już wymłócono, stąd przysłowie:

„We Wniebostąpienie
w stodół wymiecenie".

Inne przysłowie znowu wróży: „W Wniebostąpienie deszcz mały, mało paszy przez rok cały".

WŁAŚCICIELKA „OAZY" RÓŻA KESSLER ARESZTOWANA

(a) Znana na lwowskim bruku nocnym Róża Kessler, b. właścicielka kawiarni „Polonia" przy ul. Legionów, otworzyła po likwidacji tej kawiarni restaurację „Ooza", przy ul. Jagiellońskiej 24, w której separatkach rozgrywały się w nocy takie sceny pod strażą kelnera Maurycego Landa, zwanego popularnie „Morycem", iż Wydział śledczy zarządził w dniu wczorajszym aresztowanie Kesslerowej, która przez kilka dni ukrywała się przed policją. Kesslerowej za więzienne kratki towarzyszył „Moryc". Znaleźli się tedy oboje w dobranym towarzystwie.

JEDNA KOBIETA DRUGIEJ PODRZUCIŁA DZIECKO

(a) Niejaka N. Dereniowa (ul. Słoneczna 48) porzuciła wczoraj rano w mieszkaniu Heleny Schuchart w Rynku l. 48 dziecko płci męskiej, liczące około 6 tygodni, którego matką jest Rozalia Sawicka, służąca bez zajęcia. Wdrożone zostały za nią poszukiwania.

NA UL. BERKA LECĄ OKNA ZE STRYCHÓW

(a) Fryderyka Hahn (ul. Okrzeji 3) doznała wczoraj na ul. Berka Joselowicza niemiłej przygody. Oto w pewnym momencie z kamienicy l. 20 spadło okno strychowe i ugodziło ją w głowę, skutkiem czego doznała silnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

— OBCHÓD MŁODZIEŻY T. S. L. W W związku z rocznicą 3 Maja, młodzież szkół lwowskich, urządza w Teatrze Wielkim w dniu 10 maja (poniedziałek) o godzinie 16.30 w Teatrze Wielkim uroczysty obchód z następującym programem: — 1. Hymn państwowy (orkiestra), 2) Słowo wstępne — wygłosi prez. M. Opałek, 3) Polonez 3 Maja (chór szkół nr. 18 i 30 pod kier. p. O. Grzązkiej), 4) Inscenizacja Poloneza z Pana Tadeusza (młodzież szkoły nr. 35) 5) Pieśń pracy (M. Rzepeckiej) — deklamacja zbiorowa młodzieży szkół nr. 6 i 30 pod kier. I. Rzepeckiej, 6) Melodie ludowe — a) Mazur, b) Ślązak, c) Krakowiak, d) Kujawiak, e) Wesele krakowskie — pod kier. p. Grzązkiej, 7) Był cudny dzień 3-go Maja — obrazek sceniczny w 1 odsł. z tańcami i śpiewami, pióra M. Opałka — odegrają uczniowie szkoły nr. 8.

Ceny miejsc łącznie z garderobą zł. 1, 0.80, 0.60 i 0.50. Przyjmowanie zamówień i sprzedaż biletów w Inspektoracie szkolnym miejskim (Bourlarda 2, II. p.) w dniach 5, 7, 8 i 10 b. m. w godzinach 12.30 — 13.30 u p. St. Ligęzy.

Cały dochód z imprezy, przeznaczony na T. S. L. pod hasłem: Młodzież lwowska na Dar Narodowy.

— DYREKCJI TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE wyrażamy niniejszym serdeczne podziękowanie za umożliwienie ujrzenia sztuki „Madame Sans Gene" przez 150 niezamożnych słuchaczy U. P. — Słuchacze Uniwersytetu Powszechnego we Lwowie.

— Z INICJATYWY ODDZIAŁU MĘSKIEGO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO IM. KPT. STARKA NA ZNIESIENIU — zorganizował się Komitet obywatelski mieszkańców dz. IX. — który wspólnie z wszystkimi miejscowymi organizacjami, urządza w niedzielę, dnia 9 maja 1937, o godzinie 12 w południe w sali kinoteatru „Wanda" (gmach T. S. L.) — uroczystą Akademię żałobną z powodu 2-letniej rocznicy zgonu 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— STOWARZYSZENIE „POLONIA ITALIA — DANTE ALIGHIERI" zaprasza na odczyt prof. dra Arturo Stanghellini, dyrektora Italskiego Instytutu Kultury w Warszawie: „Il sentimento della natura nella poesia del Leopardi", który odbędzie się w piątek, dnia 7 b. m. o godzinie 19 w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ul. Kopernika 4. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— OTWARCIE ZBIOROWYCH WYSTAW VL. HOFMANA I A. KARPIŃSKIEGO WE LWOWIE. W czwartek, dnia 6 maja w wytwornej sali wystawowej Europejskiego Hotelu, odbędzie się otwarcie zbiorowych wystaw dwu znakomitych artystów malarzy, członków Tow. „Sztuka" Vlastimila Hofmana, oraz Alfonsa Karpińskiego.

Vlastimil Hofman, to spadkobierca duchowy twórczości Jacka Malczewskiego nadesłał do Lwowa kilkadziesiąt swych alegorycznych kompozycji, charakteryzujących znakomicie pełną sentymentu i wdzięku malarską indywidualność artysty.

Alfons Karpiński, reprezentowany jest na wystawie około 30-ma portretami kobiecymi i kompozycjami przepięknymi kwiatów.

— ZBIOROWA WYSTAWA OBRAZÓW ART. MAL. STANISŁAWA KRAMARCZYKA, otwarta jest w lokalu Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków, ul. Dzieduszyckich 1. I. p. — Na wystawę składa się kilkadziesiąt prac olejnych, są to: kompozycje, akty, portrety, oraz pejzaże z Wołynia. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród publiczności lwowskiej. Otwarta jest codziennie od godziny 10-tej do 15-tej. Dla młodzieży szkolnej wstęp bezpłatny.

— ODCZYT P. T. POSTAĆ BŁOG. ANDRZEJA BOBOLI NA TLE DZIEJÓW NARODU POLSKIEGO wobec zapowiedzianej kanonizacji, odbędzie się staraniem Akademickiego Związku Katolickiego i stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, 7-go Maja b. r. o godzinie 19 w sali Collegium Maximum Uniwersytetu Jana Kazimierza (wejście od ul. Kościuszki). Ponieważ odczyt będzie wygłoszony przez Ks. Dr. Jana Poplatka T. J., autora biografii o Błog. Andrzeju Boboli, specjalnie przygotowanej na Jego Kanonizację dla Kongregacji Rzymskiej, tym większe powinien wzbudzić zainteresowanie, tak wśrd inteligencji, jak i całego naszego katolickiego społeczeństwa. Wszyscy chyba zechcą się zapoznać bliżej z życiem Naszego Orędownika przed Tronem Boga.

Przy wejściu dobrowolne datki na cele stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

— POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE WE LWOWIE zawiadamia uprzejmie, że odczyt p. inż. Tadeusza Wróbla p. t.: — „Strefy ciążenia miejskich linii komunikacji zbiorowej", ogłoszony na środę 5 maja, został odwołany, i odbędzie się we środę, 12 maja.

— WIOSENNY KURS PILOTAŻU. W czasie od 6 maja do 31 maja, odbędzie się w Szkole Szybowcowej L. O. P. P. w Czerwonym Kamieniu kurs pilotażu szybowcowego.

Absolwenci kursu otrzymują dyplomy pilotów szybowcowych kat. B. — Zgłoszenia i bliższe informacje: Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. Lwów — Podleskiego 1 (boczna pl. Smolki).

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Stadnicka Teresa — Rabka - Zdrój, Blikle Janina, żona lekarza — Warszawa, Niedzielski Konstanty, wł. dóbr — Zamienie, Dyr. Deisenhammer Edward — Wiedeń, Tausowski Józef, urzędnik — Warszawa, — Berkman Stanisław, urzędnik — Warszawa, Wickenhagen Karol, wł. dóbr — Sobótka, — Darowski Henryk Józef, wł. dóbr — Łukawa, Pułk. Mozdyniewicz — Tarnopol, Stubidski J., przemysłowiec — Łódź, Dyr. Artwiński Józef — Podkamień, Dr. Łubkowski Zygmunt, wł. dóbr — Pantolowice, Ruderm J., przemysłowiec — Drohobycz, Dyr. Boj Marian — Borysław, Kuźma Michał, kier. szkoły — Turka n. Stryjem, Spitzmanowa Faustyna — Borysław, Dyr. Neustadt L. — Warszawa, Szerman S., przemysłowiec — Warszawa, Krzyżanowski Władysław, tech. bud. — Stanisławów, Inż. Zerygiewicz G. — Iwanie Złote, Inż. Chramiec Józef — Boguchwała, Dyr. Wajman J. — Warszawa, Gen. Sikorski Franciszek — Warszawa, Gen. Zulauf Juliusz — Kielce, Pułk Kalaudyk Józef — Ostrowiec, Kpt. Michniewski Stanisław Ostrowiec, Prof. Ponikowski Wacław — Warszawa, Ornsteinowa Lubow, żona inż. — Stryj.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 2 maja do dnia 8 maja, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla. ulica Piłsudskiego l. 14.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW: Colosseum: „Pan z milionami", Grażyna: „W. Z. 6. nie wylądował", Palace: „Śmiertelny sokół".

BRZOZÓW. Goplana: „Sobowtór królewski" i „Bohaterska brygada".

BUCZACZ. Palace: „Szyfr Nr. 17".

CZORTKÓW. Casino: „Rok 2.000".

DROHOBYCZ. Sztuka: „Kochana rodzina", Wanda: „Zew krwi".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Królowa dżungli", Sokół: „Nie ufaj mężczyźnie".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Złotowłosy brzdąc".

KOŁOMYJA. Mars: „Robinson Kruzoe", Gwiazda: „Bogate biedactwo".

LUBLIN. Apollo: „Nie ufaj mężczyźnie" „Dzieci ulicy", Corso: „Madame Lennor" i „Mistrzowskie głupoty", Gwiazda: „Bounty", Venus: „Wierna rzeka", Rialto: „Zapomniany człowiek" i „Galera figur", Stylowy: „Marokko" i „Tylko ty".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Penny", Fotoplastikon: „Paryż".

RZESZÓW. Apollo: „W cieniu samotnej sosny", Henryka: „Pan redaktor szaleje", Muza: „Ucieczka Tarzana".

SĄDOWA WISZNIA. Apollo: „Eskimo".

STANISŁAWÓW. Teatr: „Madame Sans Gene", Casino: „Szatański cow - boy", Olimpia: „Anthony Adverse", Urania: „Sam Dodsworth", Ton: „Suzy", Warszawa: „Noc przed bitwą".

STRYJ: Apollo: „Penny".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sen nocy letniej".

Repertuar Teatru Pokucko-Podolskiego:

7. 5. OTYNIA. Wiecz. „Ludzie na krze".
STARY SAMBOR. Popoł. „Intryga i miłość", wiecz. „Madame Sans Gene".

8. 5. STANISŁAWÓW. Popoł. „Romeo i Julia".
KOŁOMYJA. Popoł. „Majster i czeladnik", wiecz. „Ludzie na krze".
USTRZYKI. Popoł. „Intryga i miłość", wiecz. „Pepina".

9. 5. STANISŁAWÓW. Popoł. „Romeo i Julia", wiecz. „Pepina".
KOSÓW. Wiecz. „Ludzie na krze".
LESKO. Popoł. „Intryga i miłość", „Madame Sans Gene".

PROSIMY P. P. PRENUMERATORÓW o natychmiastowe zawiadamianie nas o każdorazowej zmianie repertuaru kinoteatrów miejscowych, w przeciwnym bowiem razie, podany przez nas repertuar jest nieaktualny.

Z Sanoka

ZABIŁ SĄSIADA NOŻEM. W czasie sprzeczki przy robotach polnych pchnął Jadłowski Andrzej z gromady Polany Surowiczne ad Rymanów — sąsiada swego Mikołaja Tokarskiego nożem w brzuch, tak, że ofiara zmarła wkrótce w strasznych męczarniach. Powodem sprzeczki były sprawy gruntowe.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

Zawiadomienie

Trwałą ondulację w podróży, sporcie i na wywczasach, wykonuje najnowszymi aparatami tylko w pierwszorzędnym zakładzie

u RUDOLFA PÜRTZLA
LWÓW, HOTEL GEORGE'a
wejście od ul. Sienkiewicza — tel. 255-90.
Dyplomowany w Paryżu 1928 i we Wiedniu 1930.
Filia MORSZYN-ZDRÓJ 1980

KWIATY CIĘTE i DONICZKOWE
W WIELKIM WYBORZE POLECA
ANTONI KLIMOWICZ
Lwów, ul. Tańskiej l. 1 za hotelem George'a
1972

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy

kupując tandetę sklepową, szumnie reklamowaną, lecz zanim kupisz jakie MEBLE, wstąp i oglądnij wytwórnię, suszarnię i tapicernię, która posiada stale na składzie: sypialnie, jadalnie, salony, gabinety męskie, tapczany, otomany, bujaki i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Ceny niebywale niskie, na dogodne SPŁATY bez WEKSLI, WYTWÓRNIA MEBLI, Lwów, Leona SAPIEHY 8, w budynku Wystawy maszyn, naprzeciw koszar Policji Państwowej. BON. Każdy kupujący skorzysta z bezpłatnego odnowienia mebli po roku. Bon przedłożyć.
Kredyt do 2 lat.



Meble gięte i biurowe
poleca firma
A. KONIEWICZ i Syn
Lwów, Batorego 12, tel. 276-00
Kompletne urządzenia biur
Ceny ściśle fabryczne 1854

OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
FRANCISZEK ROSYK
obecnie Lwów, ulica Piekarska 1 c. tel 274-92 1958

NAUKA

WYJEŻDŻAJĄCY DO PARYŻA
6 tygodniowe i 3 miesięczne popularne kursy francuskiego. Ecole Francaise, Batorego 34/I. Tamże stenografia, maszynopisanie — wakacyjne kursy. 6154

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

5-POKOJOWE
mieszkanie, słoneczne frontowe, widok na ogród, obfite zupełnie nowoczesne wyposażenie, system korytarzowy, wysoki parter. Ujejskiego 4. Wiadomość dozorca. 6133

CZTERY
duże pokoje komfort, parter, do wynajęcia, Kopernika 42 A. 6119

ZIELONA 57
garsoniera dwupokojowa — 2 garaże — zaraz do wynajęcia. 6143

3 POKOJE
kuchnia, komfort, do wynajęcia. Bonifratrów 6, (bocz. na Hoffmana). 6142

MIESZKANIA
4 pokoje, kuchnia, zpn. do wynajęcia, Romanowicza 1. 11. 6130

4 POKOJE
pełny komfort od 15-go czerwca, oglądać 11—14. — Sobieskiego 32. 6129

CZTEROPOKOJOWE,
trzypokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, balkonowe Wiśniowieckich 1 do wynajęcia. 6134

TRZYPOKOJOWE
komfortowe, pewnemu płatnikowi, zaraz wynajmę. Supińskiego 3. Dozorca. 6155

CZTERY POKOJE
frontowe, komfort, do wynajęcia. Zachariewicza 7, obok Techniki. 6145

CZTERY POKOJE,
nyża, kuchnia, komfort, — czynsz niski, Sapiehy 23. Oglądać do siedemnastej. 6149

CZTEROPOKOJOWE,
pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie, do wynajęcia. Snopkowska 53. 6151

WŚRÓD OGRODÓW
5 lub 4 pokoje, przynależytości. Wiadomość II. p. — Dwernickiego 22, 3 pop. 6158

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MASZYNISTA
monter — długoletnia praktyka, poszukuje posady, najchętniej rządową lub do dworu. Adres: Jankowicz, Oleśno, koło Tarnowa. 6141

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

POSZUKUJE
się kupna urządzenia elektrycznego oświetlenia siły 150 Volt, najmniej 40 amp., z motorem, akumulatorami, w dobrym stanie. Oferty: — Zarząd maj. Kobylniki, p. Błaszki, w. łódzkie. 6137

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

TOREBKI DAMSKIE
teczki, portfele, portmonetki, walizy, nesesery, poleca i naprawia po cenach najniższych
PRACOWNIA
RYMARSKO - GALANTERYJNA
N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

„STUDEBECKER"
7-mio osobowy, ośmiocylindrowy, 120 HP, o karoserii stalowej, lakierowany na ciemny granat, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie można nabyć. Oferty składać: Zarząd Miejski w Radomiu. 6140

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

MIESZKANIE
dwupokojowe, terasa, od 15 maja. Garsoniera dwupokojowa od 1. czerwca do wynajęcia, komfort nowoczesny. Supińskiego l. 7 A. 6147

CZTERY POKOJE,
kuchnia, pełny komfort, do wynajęcia. — Szeptyckich czternaście. 6148

GARSONIERA
komfortowa, od gospodarza do wynajęcia, Sapiehy 23. 6150

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie pełnokomfortowe, słoneczne, I piętro od czerwca. Grochowska 33. 6152

POSZUKUJĘ
3—4 pokoi, komfort, parter możliwie ogródek, „Punktualna". 6136

TRZYPOKOJOWE
piękne mieszkanie pełnokomfortowe, słoneczne, wielkie, obok tramwaju, Torosiewicza 33, róg Zielonej. 6146

RÓŻNE

NA LIPIEC
poszukuję pobytu we dworze lub leśniczówce, możliwie blisko Lwowa, dla jednej osoby z 6-cio letnim dzieckiem. Listy Administr. „Dziennika Polskiego" pod „Czerwiec - lipiec". 6117

STARĄ GARDEROBĘ MĘSKĄ
zamieniam na najmodniejsze materiały znanych fabryk Bielskich. Dzwonić telefon 219-36. 6131

NAPRAWY
zegarków — zegarów oraz biżuterii, wykonuje solidnie i tanio pracownia zegarmistrzowsko - złotnicza Albin Mutka, pl. Bernardyński 3, zab. OO. Bernardynów. 1881

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość", Kotlarska 12/I. 616

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NARZUTY
Obicia meblowe. Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

MEBLE
najtaniej, najkorzystniej zakupisz na raty. Magazyn — Kopernika 23, róg Wronowskiej. 1964

RÓŻE
pienne i krzaczaste, całe lato kwitnące, około dwieście najpiękniejszych odmian, ceny przystępne. Żądać bezpłatnie cennika. „Ogrodnictwo" Mikołaja Kuczerhy. Miżyniec — Przemyśl.

GEORGINIE
po 20 groszy sztuka. Wronowska osiem. 6135

EMERYTOM
W Brodach, wspaniale urządzone gospodarstwo sprzedam. Cena umownie. Lachowicz, Lwów, Łyczakowska 148. 6156

OKAZYJNIE
do sprzedania lampa. Listopada 1, mieszkanie 7. 6127

PARCELE
Pijarów 29. Jedna frontowa 149 sążni, front 15 metrów, dwie wewnętrzne po 225 sążni z własnym dostępem, po 3 metry szerokim. Wiadomość ul. Piotra 25, drzwi 3, — od 1—4. 6144

SPRZEDAM
dom duży, nowy, murowany z ogrodem, 7 dużych ubikacji z przynależytościami, — półkomfort, przy stacji kolejowej w Pustomytach. — Wiadomość na stacji.

SADZONKI TRUSKAWEK
najlepszych odmian, dostarczam odwrotnie — zł. 100 szt. zaliczką. Z. Froniowa, Opalenica, Poznańskie. 6138

POT
NÓG, RĄK, PACHWIN i t. p.
uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patentowanego PUDRU
„CSAVE" — Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7, Filia Kopernika 15a

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.